



KONGRES PRZYSZŁOŚCI
SPOTKAJMY SIĘ **ONLINE!**

09
06
2020



KONGRES PRZYSZŁOŚCI

312200TS-G-I

CZWARTEK
|21|05|2020|

**DZIENNIK
ELBLĄSKI** pl

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)



Szukają paragrafu na koronawirusa

IV. Oświadczenie o pobycie Dziecka w przedszkolu
Oświadczam, że oddając Dziecko pod opiekę publicznego przedszkola działającego w czasie stanu pandemii COVID-19: jestem świadomy/świadoma* istnienia licznych czynników ryzyka grożących zarażeniem się COVID 19:

- a) dziecku
- b) rodzicom/ opiekunom
- c) innym domownikom

i w przypadku zachorowania nie będę wnosił skarg i zażaleń.

dnia

.....
podpis matki

.....
podpis ojca

**KORONALOJALKI
JUŻ SĄ U NAS. RODZICE OTRZYMALI
DO PODPISANIA OŚWIADCZENIA, W KTÓRYCH
ZRZEKAJĄ SIĘ ROSZCZEŃ, GDY ICH DZIECKO ZARAZI SIĘ
KORONAWIRUSEM PODCZAS POBYTU W PRZEDSZKOLU. \7**



**NIE DAJEMY SIĘ
WIRUSOWI \2**



**DO POŚREDNIAKA TYLKO
PRZEZ INTERNET \3**



**KONIEC TANIEJ
BENZYNY \4**



**STRAŻACY ZBIERAJĄ
NA NOWY WÓZ \6**



**SIŁOWNIE CZEKAJĄ
NA WYTYCZNE \10**



**SAMI ZNANI I DOBRZE
SPRAWDZENI \17**

ISSN 0137-9127



2 1



MASZ PROBLEM Z URZĘDNIKAMI? POTRZEBUJESZ POMOCY? CHCESZ SIĘ CZYMŚ POCHWALIĆ? ZGŁOŚ NAM INTERWENCJĘ, A SPRAWĄ ZAJMĄ SIĘ NASI DZIENNIKARZE. CZEKAMY NA SYGNAŁY: **REDAKCJA@GAZETA OLSZTYŃSKA.PL, INTERNET@GAZETA OLSZTYŃSKA.PL**

NIE DAJEMY SIĘ WIRUSOWI

PANDEMIA Na Warmii i Mazurach obok Lubuskiego jest najmniej stwierdzonych zakażeń koronawirusem. Do tej pory potwierdzono zaledwie 175 takich przypadków, ale też nasz region jest wśród województw, gdzie wykonuje się najmniej testów na obecność COVID-19.

Bez wątplenia patrząc na mapę zachorowań na koronawirusa, inne regiony mogą nam pozazdrościć sytuacji epidemiologicznej. Na Warmii i Mazurach stwierdzono do tej pory tylko 175 przypadków koronawirusa, a zmarła tylko jedna osoba. Mniej zakażeń jest tylko w województwie lubuskim, gdzie potwierdzono jedynie 92 zakażeń koronawirusem. Zdanych Ministerstwa Zdrowia na 19 maja wynika, że w Polsce ogółem zostało przeprowadzonych 653 224 testów. Potwierdzono też 19 080 przypadków zakażenia. Resort zdrowia opublikował też dane z 18 maja na temat liczby wykonywanych testów w poszczególnych województwach. I widać ogromne różnice między regionami, gdy chodzi o liczbę testów na koronawirusa.

Najwięcej, bo 177 452 wykonano ich na Mazowszu, gdzie odnotowano też 3003 potwierdzonych przypadków zakażenia. Na drugim miejscu jest Wielkopolska z 70 519 testami (liczba zakażeń — 1815). Ana trzecim — Śląsk, gdzie jest obecnie najwięcej zakażeń — 5694. Tu wykonano 55 985 testów. W Małopolsce przeprowadzono ich 48 686 testów (1146 zakażeń), Dolnym Śląsku — 45 700 (2 241 zakażeń), w Pomorskiem — 42 627 testów (502 zakażone osoby). Najmniej testów wykonano w województwie opolskim — 5 553 (495 zakażeń) i lubuskim — 8 562 (tylko 92 osoby zakażone).

NA WARMII I MAZURACH, GDZIE MAMY TYLKO 175 PRZYPADKÓW ZAKAŻENIA KORONAWIRUSEM, WYKONANO 19 888 TESTÓW. POD TYM WZGLĘDEM



Fot. Archiwum GO

NASZ REGION ZNALAZŁ SIĘ NA 10. MIEJSCU WŚRÓD WSZYSTKICH WOJEWÓDZTW.

Jednak odnosząc liczbę testów na 100 tys. mieszkańców, to pod tym względem region jest już na 8. miejscu w kraju. Czy powodem tej dobrej sytuacji epidemiologicznej Warmii i Mazur, tak niewielu przypadków koronawirusa, może być liczba wykonywanych testów? Skoro nie testujemy aż tak wielu ludzi



Fot. pixabay

jak inni, to nie mamy, a przynajmniej nie wiemy o wielu potwierdzonych przypadkach choroby. Janusz Dzisko, warmińsko-mazurski państwowy wojewódzki inspektor sanitarny (za testy odpowiada sanepid — red.) stanowczo odrzuca tę tezę, bo gdyby było tak dużo przypadków koronawirusa, to mielibyśmy ciężkie stany i zgony.

— Stosujemy pewne zasady, gdy chodzi o pobór wymazów — podkreśla Janusz Dzisko, wojewódzki inspektor sanitarny. — Wszystkie osoby, które mają objawy wskazujące na możliwość infekcji wirusowej, są mazane. Testom poddawane są też wszystkie osoby, które miały kontakt z osobami z dodatnim wynikiem, będące w kwarantannie, tak samo personel w domach pomocy społecznej, jak również w dużej części pacjenci, którzy trafiają na SOR, izbę przyjęć, gdzie w grę wchodzi podejrzenie infekcji. W mojej ocenie objęliśmy wszystkie strategiczne grupy, które mogą być narażone na zakażenie. Przebadaliśmy około 5 tys. pracowników DPS i nie stwierdziliśmy żadnego przypadku zakażenia — dodaje.

ZDANIEM WOJEWÓDZKIEGO INSPEKTORA SANITARNEGO SYTUACJA JEST NIEZŁA, WYDAJE SIĘ BYĆ OPANOWANA, A NAJLEPSZYM PRZYKŁADEM TEGO W JEGO OCENIE, TO LICZBA ZGONÓW I CIĘŻKICH PRZEBIEGÓW CHOROBY.

— Obłożenie jednoimiennego szpitala w Ostródzie w momencie, kiedy był szczyt zachorowań, jak dotąd, to było 50 procent. I mówię tu

o łózkach szpitalnych, a nie respiratorowych — podkreśla Janusz Dzisko. — Ciężkich przypadków, które wymagały leczenia pod respiratorem, w szczycie było 4-5. Jeden zgon, niestety, ale to też dowód na to, że rozprzestrzenianie się wirusa w naszym środowisku nie było zbyt szerokie. W miarę szybko identyfikowaliśmy i izolowaliśmy takie przypadki, robiliśmy w miarę szerokie badania w otoczeniu. A do tego duże województwo, stosunkowo mało zaludnione. I z podziwem trzeba było patrzeć na mieszkańców, którzy dostosowywali się do nakazów. Miasta były puste. Zachowywaliśmy dyscyplinę.

Niedawno minister zdrowia Łukasz Szumowski wydał rozporządzenie, w myśl którego osoby przebywające na kwarantannie poddawane mają być testom na obecność koronawirusa. W związku z tym liczba testów systematycznie się zwiększa.

Jak dotąd w całym kraju uruchomiono 145 mobilnych punktów pobrania, czyli działających w formule drive-thru. Próbkę pobiera się bez wysiadania z auta. Osoby poddane kwarantannie w 11. dniu jej trwania powinny otrzymać sms-y z prośbą o poddanie się testowi. W naszym regionie mamy 18 takich punktów pobrania wymazów od pacjentów przebywających na kwarantannie. Są przy szpitalach. Badanie w kierunku koronawirusa jest zalecane, ale dobrowolne. Obecnie w województwie na kwarantannie przebywa ok. 1700 osób, a były okresy, że było ich już prawie 4 tys.

Od początku pandemii w naszym kraju stwierdzono już prawie 20 tys. zakażeń, a zmarły 953 osoby.

Andrzej Mielnicki

a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

REDAKTORZY WYDANIA
Monika Nowakowska 89 539 76 40
Beata Brokowska 89 539 75 90
Mirosław Wiczeorek 89 539 76 40
Artur Dryhynch 89 539 76 40
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Monika Nowakowska
Bartosz Orliński

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Rybacka 35
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
ul. Partyzantów 28,
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
gazeta@dziennikelbaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelbaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



REJESTRUJ SIĘ ONLINE

OLSZTYN Zakazy związane ze stanem pandemii niejednemu zabrały pracę. W Olsztynie ponad 500 osób trafiło na bruk. Kiedy idą do pośredniaka, trafiają na zamknięte drzwi. Sprawdziliśmy, co ma robić bezrobotny, żeby zarejestrować się w Urzędzie Pracy.

Jeśli straciłeś pracę, na pewno nie idź do Urzędu Pracy. Trafisz tam na szczególnie zamknięte drzwi. Zresztą nie tylko przed bezrobotnym. Czy to oznacza, że Urzędy Pracy przestały pełnić swoją misję? Absolutnie nie! Sprawdziliśmy, jak rejestracja wygląda w praktyce. I choć faktycznie Miejski Urząd Pracy w Olsztynie ma zamknięte na klucz drzwi dla interesantów, to w środku pracują wszyscy urzędnicy. Więc jeśli straciłeś pracę, to nie musisz tracić nadziei na jej odzyskanie, a jeśli spełniasz wszystkie wymogi formalne, to możesz się zarejestrować jako bezrobotny i uzyskać wszystkie związane z rejestracją przywileje.

— To prawda. Do odwołania nie przyjmujemy w tzw. okienkach osób chcących zarejestrować się jako bezrobotni — potwierdza Katarzyna Pietkiewicz, dyrektor Miejskiego Urzędu Pracy w Olsztynie. Ubrana w maseczkę dyrektor olsztyńskiego pośredniaka dokładnie tłumaczy, co należy zrobić. Według jej zaleceń trzeba przede wszystkim korzystać z rejestracji przez internet. Wystarczy wejść na stronę MUP w Olsztynie, żeby to bez problemu zrobić. Są jednak sytuacje, kiedy ktoś nie ma dostępu do internetu. Co wówczas?

— Przy wejściu są wyłożone formularze. Trzeba je wypełnić i wrzucić do skrzynki, która znajduje się w budynku na półpiętrze — wyjaśnia dyrektor MUP w Olsztynie.



Katarzyna Pietkiewicz, dyrektor Miejskiego Urzędu Pracy w Olsztynie zaleca, by przede wszystkim korzystać z rejestracji przez internet

Sprawdziliśmy, jak wygląda rejestracja elektroniczna. Tu największym problemem jest posiadanie kwalifikowanego podpisu elektronicznego lub profilu zaufanego. Bez niego

ani rusz. Jeśli mamy taki profil, to krok po kroku można z łatwością przejść rejestrację. Stopa bezrobocia wzrosła we wszystkich województwach — najsilniej w woj. warmińsko-

-mazurskim i woj. zachodniopomorskim, gdzie bezrobocie wzrosło o 0,6 punktu procentowego. Faktyczny obraz sytuacji będzie znany dopiero na początku lipca, kiedy upłyne

trzymiesięczny okres wypowiedzenia. Członkowie rządu w różnych wypowiedziach szacują, że pod koniec roku bezrobocie sięgnie od 10 do kilkunastu procent. Mimo tego w tarczach antykrzysowych brakuje nowych rozwiązań dla bezrobotnych. Z informacji, które uzyskaliśmy od dyrektora Pietkiewicz, wynika, że w samym Olsztynie pracę straciło do tej pory ponad 500 osób.

— Osobie, która straciła pracę, pozostaje albo szukać jej samodzielnie, albo za naszą pomocą — mówi dyrektor Katarzyna Pietkiewicz. — Choć sytuacja na rynku nie jest optymistyczna, to mam o tyle dobrą informację, że mamy oferty dla osób chcących podjąć pracę — podkreśla szefowa olsztyńskiego pośredniaka.

Zdaniem dyrektora Pietkiewicz rejestrować się warto z kilku powodów. Pierwszy to możliwość otrzymania pieniędzy. Niedużych, ale jednak. Drugi to objęcie ubezpieczeniem społecznym, a trzeci — możliwość otrzymania grantów i dopłat do szkoleń. Choć są projekty dodatkowych bonifikat dla osób, które straciły pracę w okresie epidemii, to w tej chwili zasiłki są ciągle na wcześniejszych zasadach. Przypomnijmy. Zasiłek dla bezrobotnych przysługuje obecnie osobom, które straciły pracę i zarejestrowały się w urzędzie pracy, a także mogą udowodnić na podstawie odpowiednich dokumentów, że przez co najmniej 365 dni w okresie 18 miesięcy poprzedzających rejestrację wykonywały pracę, za któ-

rą otrzymywały co najmniej minimalne wynagrodzenie i od którego odprowadzane były składki na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy. W tej chwili olsztyński urząd pracy jest odwiedzany przede wszystkim przez pracodawców i właścicieli firm jednoosobowych. Co chwila ktoś przychodzi na umówione wcześniej spotkanie lub wrzuca dokumenty do skrzynki na półpiętrze budynku przy alei Piłsudskiego. Dyrektor urzędu potwierdza, że skala pomocy jest olbrzymia. Trzeba jednak dokładnie śledzić komunikaty na stronie urzędu i spełnić wszystkie biurokratyczne wymogi.

— Do Urzędu Pracy Powiatu Olsztyńskiego wpłynęło już prawie 4,5 tys. wniosków przedsiębiorców o udzielenie pomocy finansowej, w tym w formie pożyczki w wysokości 5 000 zł na pokrycie bieżących kosztów prowadzonej działalności gospodarczej, wniosków o dofinansowanie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej oraz części kosztów wynagrodzeń pracowników — informuje Katarzyna Pietkiewicz.

— Ja nie zwolniłem żadnego ze swoich dziesięciu pracowników. Dziś podpisałem umowę na dofinansowanie miejsc pracy — mówi nam zadowolony z szybkiego działania urzędu pracodawca, który wśród odwiedzających MUP w Olsztynie.

Stanisław Kryściński
s.kryscinski@gazetaolsztyńska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

BEZPIECZNIEJ NA POWIATÓWCE W GMINIE BARCZEWO

Od tygodnia mieszkańcy Bartoła Wielkich i Leszna mogą się cieszyć wyremontowaną drogą. Chodzi o odcinek drogi powiatowej nr 1462N. Prace remontowe trwały dwa miesiące. Wartość całkowita inwestycji wyniosła prawie 755 tys. zł, kwota ponad 372 tys. zł została pokryta z Funduszu Dróg Samorządowych, drugie tyle wyniósł wkład z budżetu Powiatu Olsztyńskiego.



Na zdjęciu: droga przed i po remoncie

— W ramach inwestycji udało się wymienić nawierzchnię jezdni, wyremontować wjazdy indywidualne i pobocze. Zostały wycięte krzaki, ustabilizowane granie, wyprofilowane rowy. Pojawiły się też odpowiednie znaki pionowe — wymienia Andrzej Abako, starosta olsztyński. — W powiecie olsztyńskim mamy do utrzymania 858 km dróg, z własnego

budżetu jesteśmy w stanie wykonać tylko niewielką część potrzebnych inwestycji drogowych, dlatego intensywnie szukamy środków zewnętrznych. Taką furtką jest dla nas m.in. Fundusz Dróg Samorządowych, dzięki któremu możemy zrealizować nie tylko duże przebudowy, ale też te mniejsze naprawy dróg, którymi codziennie jeżdżą nasi mieszkańcy. **mp**

KONIEC TANIEJ BENZYNY

CENY Paliwo nadal jest sporo tańsze niż przed pandemią, ale eksperci przewidują stopniowy wzrost cen na stacjach, co zresztą już widać.

Pandemia koronawirusa zatrzymała gospodarkę i zarazem popyt na paliwa. Konsekwencją tego jest widoczny spadek cen ropy i paliw na stacjach. Niektórzy liczyli, że cena benzyny spadnie dużo poniżej 4 zł za litr. I choć przez moment tak było, to jednak widać już, że ceny rosną. Taniej nie będzie — uważają analitycy BM Reflex.

— Konsekwencją podwyżek cen hurtowych paliwa są pierwsze od prawie czterech miesięcy podwyżki cen paliw na stacjach — zauważa Urszula Cieślak z BM Reflex, przewidując w tym tygodniu prawdopodobny wzrost cen paliwa na stacjach rzędu 4-8 groszy na litrze.

Rafinerie w reakcji na rosnące notowania ropy naftowej i słabość złotówki w relacji do dolara systematycznie korygują w górę swoje cenniki.

— W efekcie hurtowa cena 95-oktanowej benzyny jest na najwyższym poziomie od połowy marca tego roku — mówi dr Jakub Bogucki z portalu e.petro.pl. — Metr sześcienny tego paliwa w ubiegłym tygodniu podrożał o 74,40 zł, a diesel o 68 złotych za metr sześcienny.

W ubiegłym tygodniu, jak podaje BM Reflex, średnia cena benzyny na Warmii i Mazurach wyniosła 3,93 zł, a diesla — 4,01 zł. I były to ceny porównywalne z innymi regionami, bo średnio w kraju benzyna kosztowała 3,92 zł, a oleju napędowego — 4 zł. Tak więc nie odstawaliśmy od kraju, choć w Olsztynie ceny paliw były kilka groszy wyż-



sze. Jednak paliwa mogłyby być dużo tańsze, szczególnie benzyna, gdyby nie wysokie marże detaliczne, które liczą sobie stacje. W porównaniu do lat 2018 i 2019 są dwukrotnie wyższe. Jak podała Polska Organizacja Przemysłu Handlu Naftowego, w pierwszych czterech miesiącach tego roku marża detaliczna na litrze benzyny 95 wynosiła średnio 33 grosze. Jednak trzeba też zrozumieć właścicieli stacji, bo z powodu pandemii obroty na stacjach paliw znacznie spadły. Wyższymi marżami rekompensują sobie więc niższe obroty. Mimo to jednak paliwo jest dużo tańsze niż przed rokiem. W porównaniu z majem 2019 roku dziś benzyna jest tańsza o 1,3 zł, a olej napędowy — o 1,18 zł.

— Średnia cena 95-oktanowej benzyny jest już o ponad

25 proc. niższa niż przed rokiem. Co więcej, tankowanie tego paliwa jest najtańsze od 11 lat. Ostatni raz z tak niskimi cenami benzyny mieliśmy do czynienia w pierwszej połowie 2009 r. — zauważa dr Bogucki.

Jednak to paliwowe eldorado wydaje się mieć swój kres. Ceny pójść w górę. Wczoraj ropa naftowa Brent kosztowała już 35 dolarów za baryłkę. To kilka dolarów w górę w porównaniu do ubiegłego tygodnia. Przyczyn tego trzeba upatrywać w ograniczeniu wydobycia przez kraje OPEC i Stany Zjednoczone. Arabia Saudyjska, która jest największym eksporterem ropy, zapowiedziała spadek wydobycia o milion baryłek dziennie w czerwcu, a inni producenci mają utrzymać obecną produkcję dłużej niż

do czerwca. Także w Stanach Zjednoczonych liczba czynnych odwiertów jest najniższa od 11 lat. Producenci ropy robią wszystko, by nie dopuścić do powtórzenia się niedawnej sytuacji, kiedy nie było gdzie magazynować ropy i producenci wręcz dopłacali odbiorcom do sprzedawanej ropy. Drugą przyczyną drożęjącej ropy, to rosnący wzrost zapotrzebowania na nią. Gospodarka światowa powoli zaczyna się budzić do życia, bo poszczególne kraje odmrażają kolejne branże. Konsumpcja benzyn wzrosła w skali tygodnia o 10 proc, do 7,4 mln baryłek na dzień, ale jak zauważa Urszula Cieślak z BM Reflex, jest nadal o 20 proc. niższa niż na początku marca.

Andrzej Mielnicki
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

07|06|2020

Szczegóły na

www.przyszloscdladzieci.org



PARTNERZY

GAZETA
OLSZTYŃSKA

OLSKA
CZAS.PL

OSIR
OLSZTYN

3112007BS-B-K

NA UKIELU OTWIERAJĄ WYPOŻYCZALNIĘ

Wponiedziałek ruszyły hale i korty do squasha. Na boiska do siatkówki plażowej, skateparki, boiska wielofunkcyjne olsztyńskie wrócili tuż po długim, majowym weekendzie. Teraz wchodzi w życie kolejne regulacje. — Zaren na świeżym powietrzu może korzystać większa liczba osób, przykładowo na terenie boisk wielo-

funkcyjnych i w skateparkach może przebywać jednocześnie 14 osób plus dwóch trenerów — wylicza Zbigniew Szymula z Ośrodka Sportu i Rekreacji w Olsztynie. — Oddajemy też dyspozycję korty do squasha, hale sportowe i wypożyczalnię sprzętu sportowego w CRS Ukiel.

Uruchamianie tych obiektów wiąże się z ogranicze-

niami, głównie osobowymi. I tak na hali do siatkówki plażowej w CRS Ukiel jednocześnie może przebywać maksymalnie 16 osób plus dwóch trenerów, na kortach do squasha — dwie osoby i trener, w halach: w Uranii — 32 osoby plus trzech trenerów, przy ul. Głowackiego i ul. Mariańskiej — 16 osób plus dwóch trenerów. W wy-

pożyczalni sprzętu sportowego w CRS Ukiel mogą przebywać jednocześnie 2 osoby z zachowaniem dwumetrowego dystansu. Obowiązuje też zasłanianie twarzy (poza zajęciami), dezynfekcja rąk przy wejściu i wyjściu z obiektu, zachowanie odległości np. przy kasie. Poza tym nie można korzystać z szatni.

mp

GRANT NA BADANIA NAD KORONAWIRUSEM

NAUKA Ograniczenie śmiertelności w przebiegu COVID-19 poprzez poszukiwanie mechanizmów i metod terapii zespołu burzy cytokinowej to cel badań, na które zespół prof. n. med. Marcina Mycko z UWM otrzymał właśnie grant z Narodowego Centrum Nauki.

Po koniec marca Narodowe Centrum Nauki ogłosiło konkurs grantowy na badania nad COVID-19. Miał na celu opracowanie badań, które przyczynią się do zrozumienia mechanizmu działania koronawirusa SARS-CoV-2, a także udoskonalenia testów diagnostycznych, poszukiwania nowych leków i łagodzenia społecznych skutków pandemii. Konkurs był przeprowadzony w ekspresowym tempie. Na złożenie wniosków naukowcy mieli jedynie dwa tygodnie, a ich ocena trwała zaledwie miesiąc. Pomimo tak krótkiego terminu, konkurs spotkał się z dużym odzewem. Badacze złożyli 262 wnioski na łączną kwotę ponad 140 mln zł. Finansowanie na sumę ponad 12 mln zł przyznano 19 projektom z całej Polski. W naukach o życiu finansowanie otrzymało 12 projektów, w naukach humanistycznych, społecznych i o sztuce – 4, zaś w naukach ścisłych i technicznych – 3.

Wśród zakwalifikowanych wniosków są badania zespołu prof. Marcina Mycko, kie-



Wśród zakwalifikowanych wniosków przez Narodowe Centrum Nauki są badania zespołu prof. Marcina Mycko, kierownika Kliniki Neurologii Collegium Medicum UWM

rownika Kliniki Neurologii Collegium Medicum UWM. Są to badania ściśle medyczne, o charakterze podstawowym.

Głównym celem olsztyńskich badań jest odkrycie mechanizmów zespołu burzy cytokinowej (CSS) oraz opracowanie i przetestowanie metod terapeutycznego zapobiegania lub

leczenia tego stanu. Cytokiny to bardzo złożona grupa różnych białek, występujących w układzie odpornościowym człowieka, które kontrolują zachowanie tego układu, w tym biorą udział w odpowiedzi organizmu na zakażenie.

COVID-19 (ciężki ostry zespół oddechowy) jest skutkiem

infekcji koronawirusem typu 2. Objawy kliniczne COVID-19 u większości pacjentów mają charakter łagodny lub umiarkowanie ciężki, ale u ok. 20 proc. chorych dochodzi do ciężkiego zapalenia płuc. A u ok. 3 proc. pacjentów rozwija się najbardziej niebezpieczna forma COVID-19, składająca się z jednoczesnej ostrej niewydolności oddechowej, wstrząsu septycznego i niewydolności wielonarządowej.

— Objawy te to zespół „burzy cytokinowej” (cytokine storm syndrome, CSS), która może doprowadzić nawet do śmierci pacjenta. Mamy do czynienia z sytuacją, w której to nie wirus zabija pacjenta, tylko organizm sam siebie uszkadza na skutek zbyt gwałtownej i przesadnej reakcji. Taka nadmierna aktywacja układu odpornościowego jest szczególnie groźna, gdy zakażeniu koronawirusem ulegają osoby już wcześniej chorujące z innych przyczyn — tłumaczy prof. Mycko.

Zespół prof. Mycko będzie badał, jakie mechanizmy wy-

wołują te śmiertelne reakcje i szukać sposobu na ich farmakologiczne osłabienie, aby system odpornościowy pacjenta go nie zabijał.

To, że zespół naukowy prof. Mycko zgłosił się na konkurs NCN nie wynikało z potrzeby chwili lub chęci zaistnienia w badaniach znajdujących się w centrum zainteresowania mediów całego świata.

ZESPÓŁ PROF. MYCKO OD KILKU LAT PROWADZI BADANIA NAD MECHANIZMAMI ROZWOJU STWARDNIENIA ROZSIANEGO I SZUKA METOD WPŁYWU NA UKŁAD ODPORNOŚCIOWY W ZWALCZANIU TEJ CHOROBY.

— Odkryliśmy już, że chociaż stwardnienie rozsiane i COVID 19 to choroby o zupełnie innym podłożu, mechanizm powstawania burzy cytokinowej jest częściowo podobny. Wykorzystamy zatem naszą dotychcza-

sową wiedzę, aby poznać mechanizmy kontrolujące rozwój CSS, a także zidentyfikować główne ścieżki, które mogą być wykorzystane dla interwencji terapeutycznej podczas „burzy cytokinowej”. Zaproponowaliśmy, aby skorzystać z unikalnego eksperymentalnego modelu wywoływania CSS. Uważamy, że nasz model burzy cytokinowej przyczyni się do przyspieszenia rozwoju skutecznych terapii u pacjentów z COVID-19, a także w innych schorzeniach, które mogą doprowadzić do zespołu burzy cytokinowej — dodaje prof. Mycko.

Badania jego zespołu planowane są na 18 miesięcy i zakończą się z upływem roku 2021. Na ich prowadzenie NCN przyznało 1,08 mln zł. To drugi co do wielkości grant w tym konkursie.

W skład zespołu prowadzącego badania wchodzi: prof. Marcin Mycko — kierownik, prof. Krzysztof Selmaj, mgr Magdalena Tinsley, mgr Agnieszka Lewandowska i dr Anna Żurawska.

Lech Kryszalowicz
źródło: uwm.edu.pl

WSPÓLNIE ZE ZNANYMI I LUBIANYMI PODZIĘKOWALI MEDYKOM

Studencka akcja „Dziękuję służbie medycznej Warmii i Mazur” to kolejny dowód na to, że zaliczenie przedmiotu może służyć czemuś więcej niż pozytywnej ocenie.

Paweł Pietrzak, Angelika Sadowska i Anita Głusniewska studium pedagogikę szkolną z animacją kulturalną na UWM. Na zajęciach z animacji w działaniach profilaktycznych prowadzone przez dr Joannę Frankowiak postanowili przygotować projekt, który będzie wspar-

ciem dla pracowników służby zdrowia.

Pomysł nie był skomplikowany: różni ludzie, znani i nieznani, mieli zrobić sobie zdjęcie z kartką z napisem „Dziękuję służbie medycznej Warmii i Mazur”. Studenci mieli jednak ambicję, by do swojego projektu zaprosić jak

najwięcej osób. — Na szczęście okazało się, że ludzie chętnie i szybko odpowiadali na naszą prośbę — powiedział nam Paweł Pietrzak, jeden z organizatorów akcji.

— Nasze nagranie obejrzało już około 1,4 tys. osób — podkreśla student. — Planujemy link do niego wysłać do róż-

nych placówek medycznych. Chcemy w ten sposób pokazać osobom pracującym w służbie zdrowia, że mogą na nas liczyć, że mają nasze wsparcie. Niech to będzie dla nich dowód na to, że więcej osób jest im wdzięcznych niż tych, które podrzucają im anonimowe i tyd.

Prawdziwą perelką w nagraniu zrealizowanym przez studentów jest występ Jacka Kawalca, który przygotował coś innego niż zdjęcie z napisem. Co? Nie możemy zdradzić, bo organizatorzy akcji pilnują, żeby była to niespodzianka dla każdego, kto obejrzy ich wideo.

W projekt studentów Wydziału Nauk Społecznych UWM w Olsztynie włączyli się przedstawiciele przeróżnych środowisk — od artystów, przez sportowców, aż do polityków. Swoją wdzięczność wyrazili także ci mniej znani, a równie bardzo wrażliwi społecznie.

dbp



STRAŻACY ZBIERAJĄ NA NOWY WÓZ

STRAŻACY OCHOTNICZY \\ Nie trzeba nikomu przypominać, jak ważna jest praca strażaków. Załoga OSP Krzewsk z gminy Markusy jest o krok od zakupu długo wyczekiwanego nowego wozu. Nadal jednak potrzebują wsparcia, żeby zebrać odpowiednią kwotę.

Jak zauważa Krzysztof Prochera, rzecznik prasowy Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzewsku, tę podobłą gminę cechuje typowo rolniczy charakter. Nie ma w niej dużych zakładów przemysłowych, a to znacznie ogranicza budżet przeznaczony na inwestycje.

— Konsekwencją jest brak możliwości samodzielnego zakupu tak potrzebnego naszej społeczności pojazdu. Mimo to, zdając sobie sprawę z naszej trudnej sytuacji sprzętowej, władze gminy Markusy wraz z powiatem elbląskim zabezpieczyły niezbędny do tego przedsięwzięcia wkład własny, co po wielu latach braku perspektyw na normalizację stanu naszego parku maszynowego, stanowiło dla nas prawdziwe światło w tunelu — mówi rzecznik. — My także dołożyliśmy do tego swoją cegiełkę na miarę naszych skromnych możliwości finansowych — przyznaje.



Strażacy z Krzewska „walczą” o nowy wóz bojowy

Tereny działań strażaków z Krzewska to w głównej mierze obszary depresyjne, ale też obszar rezerwat przyrody Jezioro Drużno. W związku z tym spory odse-

tek ich działań związany jest z ratowaniem życia i mienia w akcjach przeciwpowodziowych.

— Nasze podstawowe pojazdy GBA Jelcz 005 na pod-

woziu Star 244 z 1983 roku oraz GCBA Jelcz z 1979 roku ze względu na swój wiek, a co za tym idzie dużą liczbę akcji, w których brały udział, są coraz bardziej awaryjne

— zauważają strażacy. — Ponadto nie spełniają norm ekologicznych, zaś ich budowa nie pozwala na efektywne oraz bezpieczne prowadzenie działań. Star stanowiący tzw. pierwszy wyjazd wymaga remontu kapitalnego, którego cena kilkakrotnie przekracza wartość przedmiotowego pojazdu — informują.

Po wielu latach starań pojawiła się wreszcie szansa na zakup nowoczesnego, a co najważniejsze — bezpiecznego pojazdu.

— Dzięki przychylności wielu osób z władzami gminy Markusy, Starostwa Powiatowego w Elblągu oraz komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Elblągu na czele znaleźliśmy się na liście jednostek przewidzianych do dofinansowania zakupu fabrycznie nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego — mówi załoga OSP Krzewsk. — Po rozpoznaniu rynku ustaliliśmy, że nowy pojazd dostosowany do służby na

specyficznych żuławskich terenach kosztuje około 820 tys. zł. W tej chwili, po uwzględnieniu deklarowanych środków, nasz szacunkowy budżet wynosi 760 tys. zł — informuje Krzysztof Prochera. — Niestety samodzielne zbieranie brakującej kwoty niezbędnej na zakup auta przerasta naszą możliwość. Dlatego jesteśmy zmuszeni szukać pomocy naszych przyjaciół i sponsorów, a każda złotówka jest na wagę złota — dodaje.

Strażacy wierzą, że wspólnymi siłami uda im się osiągnąć zamierzony cel, a ich region zyska nowoczesny samochód, który będzie służył wszystkim mieszkańcom. Wspomóc strażaków można poprzez portal zrzutka.pl, wyszukując „Nowy wóz bojowy dla OSP Krzewsk”.

Kamila Kornacka
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Dziennik Elbląski zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazeta.pl

SZCZEPIENIA ZOSTAŁY WZNOWIONE, ALE RODZICE SIĘ BOJĄ

Zbliża się termin szczepienia mojego dziecka, nie mogę dodzwonić się do przychodni. Nie wiem, czy szczepić czy może lepiej poczekać? — pyta zaniepokojona czytelniczka.

Jak informuje Marek Jarosz, dyrektor elbląskiego sanepidu, system szczepień został ponownie uruchomiony.

— Nie wiem jednak, jaka jest efektywność realizacji szczepień — mówi — Spodziewam się, że nie wszyscy rodzice będą chcieli przychodzić w tym trud-

nym okresie do przychodni, chociaż wiem, że przychodnie robią wszystko, żeby zapewnić pacjentom bezpieczeństwo.

Szczepienia są bezpieczne, najważniejsze jest badanie lekarskie, które je poprzedza.

— Lęk wśród rodziców ciągle jest — zauważa Marek Jarosz. — Ja natomiast nie znam żad-

nych doniesień, żeby szczepienie mogło nieść ze sobą jakieś ryzyko związane z zakażeniem koronawirusem. To zakażenie jest niebezpieczne, natomiast jest takim samym zakażeniem jak te, które już znamy. Zasadą podstawową jest ciągle to, że przed podaniem szczepionki dziecko jest poddawane ba-

daniu lekarskiemu i dopiero lekarz na podstawie badania i wywiadu z rodzicami podejmuje decyzję, czy to jest dobry czas na szczepienie, czy nie.

Część rodziców zobawy przed sytuacją, jaka panuje w kraju, woli szczepienie przełożyć.

— Rodzice nie mogą sami przekładać daty szczepienia

— zaznacza dyrektor sanepidu. — Takiej dowolności nie możemy stosować. Może być taka sytuacja, że pojawiają się jakieś specjalne doniesienia, że stan zagrożenia koronawirusem jest od razu kwalifikowany jako przeciwwskazanie. Wtedy zapewne będziemy się odpowiednio do tego zacho-

wywać, natomiast w tej chwili takich doniesień nie ma — podkreśla Marek Jarosz.

I dodaje: — Epidemia wybiła nas kompletnie z normalnego życia i to może stanowić psychiczną blokadę u rodziców przed pójściem do przychodni i zaszczepieniem dziecka.

na

DZIŚ 10 ROCZNICA PONOWNEGO POCHÓWKU KOPERNIKA

Dziś (21 maja) przypada 477 rocznica śmierci Mikołaja Kopernika. W tym roku obchodzimy także 10 rocznicę ponownego pochówku Kopernika. Prawdziwe miejsce pochówku astronoma wskazał po wieloletnich badaniach dr Jerzy Sikorski z Olsztyna, znawca Kopernika.

W 2004 roku zespół kierowany przez prof. Jerzego



Fot. Jagoda Sernikow

Gąssowskiego rozpoczął prace badawcze w archikatedrze pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Andrzeja Apostoła we Fromborku. W 2008 roku dzięki współpracy z naukowcami z Uniwersytetu w Uppsali w Szwecji i zaawansowanym badaniom DNA potwierdzono miejsce pochówku Mikołaja Kopernika.

Dziś o godz. 12 w katedrze we Fromborku przy grobie Mikołaja Kopernika wierni spotkają się na modlitwie dziękczynnej za dar życia i pracy uczonego. Złożone zostaną kwiaty, a uroczystość uświetni wykonanie przez katedralnego organistę Pawła Kuchnickiego utworu J. S. Bacha Passacaglia i fuga c-moll BWV 582.

KORONALOJALKI CORAZ BLIŻEJ OLSZTYNA

EDUKACJA Oświadczenia mają zmienioną formę, bo podpisywać je będą nie tylko wychowawcy, ale i rodzice. Poza tym konsultacje ogłoszone przez MEN mają być nielegalne, a nauczyciele nie dostaliby za nie pieniędzy. Co dalej z chaosem w szkołach?

Głos w sprawie tzw. koronalojalek zabrało już Ministerstwo Edukacji Narodowej. Według MEN nie ma podstaw prawnych, by nauczyciele je podpisywali i zrzekali się roszczeń w razie zakażenia koronawirusem podczas pracy w szkole czy przedszkolu.

O sprawie zaalarmował organ Związku Nauczycielstwa Polskiego — „Głos Nauczycielski”. Przypomnijmy więc, że nauczyciele i pracownicy jednego z warszawskich przedszkoli otrzymali do podpisania oświadczenia, że w sytuacji zarażenia się koronawirusem na terenie placówki nie będą „wnosić skarg, zażaleń, pretensji do przedszkola oraz organu prowadzącego”. Później okazało się, że podobne oświadczenia znalazły się w Trójmieście, a nasi czytelnicy — zgodnie z naszą prośbą — poinformowali nas o pierwszych koronalojalkach w Olsztynie.

Oficjalna nazwa dokumentu (w pierwotnej wersji) to „Oświadczenia pracownika” i szczegółowo wymienia listę zagrożeń, jakie czekają na pracownika po otwarciu placówki.

„Niniejszym oświadczam, że w ciągu ostatniego tygodnia nie miałem/am kontaktu z osobą zakażoną wirusem COVID-19 oraz nikt z członków najbliższej rodziny, otoczenia nie przebywa na kwarantannie, nie przejawia widocznych oznak choroby”. Słusznie zauważono, że pracownik nie może mieć takiej wiedzy, bo przecież nie jest lekarzem i nie ma podparcia w postaci oficjalnego wyniku testu.

W kolejnym punkcie pracownik przedszkola ma podać informacje o stanie zdrowia. „Stan mojego zdrowia jest dobry, nie przejawiam żadnych oznak chorobowych, np. podwyższona temperatura, katar, alergia, kaszel, biegunka, duszności, wysypka, bóle mięśni, ból gardła, utrata smaku czy węchu i inne nietypowe”.

Jeszcze jeden kontrowersyjny zapis brzmi: „mimo wprowadzonych w przedszkolu obostrzeń sanitarnych i wdrożonych wszelkich

środków ochronnych zdaję sobie sprawę, że na terenie placówki może dojść do zakażenia COVID-19”.

Wychowawca podpisuje się też pod stwierdzeniem, że w przypadku zaobserwowania niepokojących objawów u dziecka lub osoby z kadry pracowniczej, zostanie natychmiast umieszczony w przygotowanym wcześniej izolatorium, a stosowne służby zostaną niezwłocznie powiadomione oraz że wszczęte zostanie stosowne postępowanie zgodnie z ustaloną procedurą.

MINISTER TŁUMACZY

„Głos Nauczycielski” zwrócił się do Dariusza Piontkowskiego, szefa MEN, z następującym pytaniem: Czy oczekiwanie od nauczycieli i pracowników oświaty podpisywania tego typu oświadczeń jest właściwe i zgodne z prawem?

— To trochę tak, jakby każdy Polak wychodząc na ulicę musiał podpisywać oświadczenie, że wychodzi z domu na własną odpowiedzialność, ponieważ może się czymś zarazić — stwierdził minister Dariusz Piontkowski. — Tak samo jest z oświadczeniami, które miałby podpisywać nauczyciele. Wydaje mi się, że są one niezgodne z prawem. Dyrektor nie może żądać od nauczyciela podpisywania tego typu oświadczeń — podkreśla minister.

CORAZ BLIŻEJ OLSZTYNA

Wiemy, że koronalojalki „dotarły” już przynajmniej do jednej miejscowości w naszym regionie.

Dotarliśmy do treści oświadczenia. W punkcie „oświadczenie o stanie zdrowia dziecka” rodzice deklarują, że dziecko jest zdrowe i nie miało „świadomego kontaktu” z osobą odbywającą kwarantannę, będącą w izolacji i przebywającą na kwarantannie. W tym punkcie podkreślono przynajmniej świadomość kontaktu — w przeciwnym razie oświadczenia z Warszawy.

Oprócz tego raczej niebudząca zastrzeżeń zgoda na pomiar temperatury i deklaracja świadomości obostrzeń epidemiologicznych. Jest jednak wyraźnie podkreślony



Skąd rodzic może wiedzieć, że dziecko jest zdrowe i nie miało „świadomego kontaktu” z osobą odbywającą kwarantannę, skoro stan zdrowia może potwierdzić tylko test?

IV. Oświadczenie o pobycie Dziecka w przedszkolu

Oświadczam, że oddając Dziecko pod opiekę publicznego przedszkola działającego w czasie stanu pandemii COVID-19: **jestem świadomy/świadoma*** istnienia licznych czynników ryzyka grożących zarażeniem się COVID 19:

- a) dziecku
- b) rodzicom/ opiekunom
- c) innym domownikom

i w przypadku zachorowania nie będę wnosił skarg i zażaleń.

dnia

podpis matki

podpis ojca

Takie oświadczenia miałby podpisywać nie tylko wychowawcy, ale i rodzice

punkt „w przypadku zachorowania nie będę wnosił skarg i zażaleń”.

— Wszyscy rodzice to dostali, ale ja jeszcze nie podpisałam. Zastanawiam się, co zrobić, bo muszę oddać dziecko do przedszkola — mówi pani Alicja, która dostała do podpisu oświadczenie. — Czytałam o stanowisku MEN. Reszta zapisów jest zrozumiała, np. wyrażenie zgody na badanie temperatury. Gorzej z pracownikami. Gdybym była pracownikiem, to na pewno bym tego nie podpisała, a jako rodzic się zastanawiam — przyznaje.

KONSULTACJE NIEZGODNE Z PRAWEM?

Wiele mówiło się też o konsultacjach, jakich szkoła ma udzielać maturzystom. Zapowiedział to MEN na konferencji prasowej. Już wcześniej podkreślano, że nauczyciele udzielaliby ich za darmo.

ZNP alarmuje na swoim Facebooku:

„Panie ministrze, konsultacje dla uczniów TAK! Ale zgodnie z prawem i rozporządzeniem, które pan podpisał, absolwenci nie są już uczniami. Zgodnie z nowelizacją rozporządzenia o czasowym ograniczeniu funkcjonowania jednostek

systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19: od dnia 25 maja 2020 r. do dnia 7 czerwca 2020 r. uczniom klasy VIII szkoły podstawowej oraz uczniom szkół artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej - w klasie, której zakres nauczania odpowiada klasie VIII szkoły podstawowej, zapewnia się konsultacje z nauczycielami prowadzącymi zajęcia edukacyjne, w szczególności z przedmiotów objętych egzaminem ósmoklasisty, oraz możliwość korzystania z biblioteki szkol-

nej. Od dnia 1 czerwca 2020 r. do dnia 7 czerwca 2020 r. uczniom szkoły podstawowej i ponadpodstawowej oraz uczniom szkół artystycznych realizujących kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej i ponadpodstawowej, zapewnia się konsultacje z nauczycielami prowadzącymi zajęcia edukacyjne oraz możliwość korzystania z biblioteki szkolnej” — czytamy.

ZNP dodaje też: „Przepisy mówią tylko o uczniach. Potwierdzają to dyrektorzy w dzisiejszej rozmowie z „Dziennikiem Gazetą Prawną”.

— W przepisach jest ewidentnie odesłanie do uczniów. Nie ma w nich mowy o absolwentach, czyli tegorocznych maturzystach, którzy pod koniec kwietnia opuścili nasze mury. Jeśli nauczyciele będą chcieli przeprowadzać z nimi konsultacje na terenie placówki, to oczywiście udostępnię sale. Nie mam jednak podstaw prawnych, aby osobom udzielającym korepetycji wypłacać dodatkowe wynagrodzenie — mówi dziennikowi Anna Sala, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego nr I w Suchoj Beskidzkiej”.

NAUCZYCIELE PYTAJĄ O ROZLICZENIE

Pod postem ZNP znajdziemy dziesiątki komentarzy:

— Prowadzenie konsultacji dla kogokolwiek, to praca dydaktyczna. Jak ma to być rozliczane? — pyta pan Paweł.

— Co robimy z faktem, że ósmoklasiści mają przyjść na egzaminy i siedzieć przez kilka godzin 1,5 metra od siebie? Jak to się ma do ogólnych wytycznych dotyczących odległości między ludźmi i sytuacji na Śląsku? — pyta pani Hanna.

— Nagadali głupot przez ostatnie dwa tygodnie i teraz nie wiedzą jak się z nich wycofać... Dziś pojawiło się przełomowe rozwiązanie — empatia. Bajzel trwa i ma się dobrze... — stwierdza pan Leszek.

— Konsultacje dla absolwentów są przecież usługą, jaką nauczyciele świadczą dla byłych uczniów, nie muszą dodawać, że darmową (jak wszystko w szkole, wieczny wolontariat) — dodaje pani Elżbieta.

Do tematu będziemy wracać.

Paweł Jaszczanin

p.jaszczanin@gazetaolsztynska.pl

SPECGRUPA ROZBIŁA GANG

Policjanci z Olsztyna rozbili grupę przestępczą podejrzaną o kradzieże z włamaniami do hurtowni z chemią rolną oraz bankomatów. Działali w specjalnej grupie powołanej przez komendanta głównego policji. Zatrzymali 8 osób w wieku od 38 do 45 lat. Podczas przeszukania ich miejsc zamieszkania znaleźli trzy sztuki nielegalnej broni palnej długiej, w tym jedną z tłumikiem, 60 sztuk amunicji ostrej karabinowej, ponad 6 kg marihuany oraz amfetaminę i MDMA. Zabezpieczyli przyrządy mogące służyć do ważenia i porcjowania narkotyków, telefony komórkowe, karty SIM, odzież roboczą, łomy i inne narzędzia. Zabezpieczyli też hurtowe ilości środków ochrony roślin, które mogły pochodzić z przestępstwa oraz prawie 70 tysięcy złotych. Siedmiu zatrzymanym prokurator przedstawił zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się włamaniami i kradzieżami



środków ochrony roślin. Część z nich usłyszała zarzuty nielegalnego posiadania

broni i amunicji, czy obrotu znacznymi ilościami narkotyków. Łącznie podejrzanym

przedstawiono czterdzieści trzy zarzuty. Zarzucane im przestępstwa zagrożone są karą do 15 lat pozbawienia wolności. Sześć osób zostało tymczasowo aresztowanych. Wobec dwóch zastosowano środki zapobiegawcze w postaci poręczenia majątkowego, zakazu opuszczania kraju, zakazu kontaktowania się z pozostałymi osobami podejrzanymi w sprawie oraz dozór policji. Jak ustalili śledczy, członkowie zorganizowanej grupy przestępczej mogli działać na przestrzeni nawet kilkunastu lat na terenie województw pomorskiego, warmińsko-mazurskiego i kujawsko-pomorskiego. Policjanci z prokuratorami dokładnie ustalają, ile mogli zarobić. Według wstępnych szacunków może to być co najmniej 1,5 miliona złotych. Sprawa jest rozwojowa, śledczy sprawdzają m.in. czy podejrzeni nie mają innych przestępstw na swoim koncie. Ustalają także, kto był odbiorcą skradzionego towaru.

ij/CBS&P/tm

**W MIŁOMŁYNIE POWSTANIE TĘŻNIA**

Zarząd województwa zdecydował o zwiększeniu kwoty przeznaczonej na wsparcie ze środków unijnych projektów, których celem jest budowa i rozbudowa infrastruktury uzdrowiskowej. Dzięki temu będzie możliwe dofinansowanie projektu gminy Miłomłyn „Budowa tężni solankowej w Miłomłynie wraz z małą architekturą i infrastrukturą techniczną”, który dotychczas znajdował się na liście rezerwowej. Koszt przedsięwzięcia to 4,3 mln zł, dofinansowanie

wyniesie 3,6 mln zł. Przypominamy, że wcześniej unijne wsparcie na podobne inwestycje otrzymały Lidzbark Warmiński i Gołdap. Realizacja wszystkich projektów będzie kosztować blisko 23 mln zł, ich unijne dofinansowanie wyniesie 18 mln zł. Pieniądze pochodzą z RPO WiM 2014-2020 (Oś 6 Kultura i dziedzictwo, Działanie 6.2 Dziedzictwo naturalne, Poddziałanie 6.2.1 Infrastruktura uzdrowiskowa). W naszym regionie tężnie solankowe powstały m.in. w Gołdapi. Drewniana konstrukcja o długości 220

REKLAMA

OXIMO - PUNKT WYMIANY WYCIERACZEK NA SZYBĘ

W OLSZTYNIE NARESZCIE POJAWIŁ SIĘ PUNKT DOBORU I WYMIANY WYCIERACZEK SAMOCHODOWYCH Z AUTORYZACJĄ POLSKIEGO PRODUCENTA - OXIMO.

W lokalu firmy EUMOR kupić można wycieraczki do niemalże każdego auta osobowego i ciężarówki. Fachowe doradztwo i montaż wycieraczek w cenie!

**ZAPRASZAMY! - EUMOR M.K. MOTORS, UL. LUBELSKA 37A
TEL. 660 515 920, 660 546 848**

metrów i wysokości 8 metrów zasilana jest z podziemnego źródła z głębokości 646 m wodą o leczniczych właściwościach. Solanka spływając po gałązkach tarniny, pod wpływem słońca i wiatru wytwarza wokół mikroklimat o dużej zawartości jodu, bromu, magnezu, wapnia, potasu, sodu i fluoru. Skład gołdapskich wód jest szczególnie przydatny w leczeniu schorzeń górnych dróg oddechowych. Tętnie wchodzi w skład oferty uzdrowiskowej Gołdapi. bcl

POLICJA SZUKA ŚWIADKÓW

Giżyccy policjanci poszukują świadków, którzy mogą mieć wiedzę na temat zdarzenia z udziałem rowerzystki i motocyklisty, do którego doszło 15 maja około godziny 18.30 na trasie Upałty-Siedliska (droga wojewódzka 655). Z tego co ustalili funkcjonariusze, nieznany kierowca motocykla koloru niebieskiego, o początkowych numerach rejestracyjnych NGI... jadąc z dużą prędkością, wyprzedzał rowerzystów, nie zachował

właściwej odległości i potrącił jadącą rowerem 31-latkę. Kobieta przewróciła się na asfalt.

— Prosimy wszystkie osoby, które były świadkami tego zdarzenia drogowego i mogą pomóc w ustaleniu okoliczności, o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Giżycku pod nr tel: 87 429 92 00 lub policjantem prowadzącym sprawę pod nr tel. 87 429 92 39 — apelują policjanci.

KPP Giżycko

RANNI PIESI NA PASACH

We wtorek doszło do potrącenia dwóch osób w okolicy Olsztynskich Zakładów Graficznych. Do pierwszego zdarzenia doszło przed godziną 14 na ul. Dworcowej. 62-letnia kobieta prawidłowo przechodziła na przejściu dla pieszych. 73-letni kierowca toyoty nie zatrzymał się przed przejściem i potrącił pieszą. Mężczyzna jechał lewym pasem ruchu w kierunku ul. Towarowej.

— Na szczęście niewielka prędkość jazdy sprawiła, że poszkodowana kobieta, po tym jak się przewróciła, sama wstała i nie potrzebowała ho-



Fot. Mateusz Huzar

spitalizacji — poinformował Rafał Prokopczyk z KMP w Olsztynie. — Kierowcę ukarano mandatem w wysokości 500 zł. Otrzymał 10 punktów karnych. Kilkanaście minut później po przeciwnej stronie ulicy (ul. Towarowa) doszło do kolejnego potrącenia.

— W tym przypadku 35-letni kierowca seata nie zachował należytej ostrożności przed przejściem dla pieszych, na skutek czego potrącił 40-latkę. Na miejsce skierowano zespół ratownictwa medycznego, który karetką zabral kobietę do szpitala — dodał policjant.

Kierowcy seata zatrzymano prawo jazdy. Oboje kierujący byli trzeźwi. Policja apeluje o ostrożność.

karen

TARCZA 3.0 JUŻ DZIAŁA

Ze zwolnienia ze składek mogą teraz skorzystać firmy, których przychód przekroczył 15 681 zł, ale dochód nie był wyższy niż 7 tys. zł — zakłada nowa odsłona tarczy antykryzysowej. — Dzięki temu rozwiązaniu więcej przedsiębiorców skorzysta z pomocy — podkreśla prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Zgodnie z nowymi przepisami ze zwolnienia ze składek

mogą skorzystać samozatrudnieni, którzy prowadzili działalność gospodarczą przed 1 kwietnia, których przychód uzyskany w pierwszym miesiącu, za który jest składany wniosek, co prawda przekracza 15 681 zł (czyli 300 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia brutto na 2020 r.), ale za to ich dochód nie przekracza 7 tys. zł. Ze zwolnienia będą mogli skorzystać także przedsiębiorcy, którzy korzystają z tzw. ulgi na start. Zwolnieniu dla tych grup podlegają składki za kwiecień i maj — nawet jeśli zostały opłacone.

— Zmiany w tarczy 3.0 są korzystne dla przedsiębiorców. Dzięki tym rozwiązaniom więcej firm skorzysta z pomocy — wskazuje prezes ZUS.

Nowa odsłona tarczy uprawnia do świadczenia postojowego przedsiębiorców, którzy prowadzili działalność przed 1 kwietnia.

— Pozostałe warunki pozostają bez zmian. Należy wykazać 15-proc. spadek przychodu. Przykładowo na wniosku

składanym w maju przychód w kwietniu powinien być niższy o 15 proc. od przychodu w marcu — dodaje profesor.

Przypominamy też, że wypłata świadczenia postojowego może nastąpić nie więcej niż trzy razy. Warunkiem jest oświadczenie przedsiębiorcy lub zleceniobiorcy, że sytuacja materialna wykazana we wcześniejszym wniosku nie uległa poprawie.

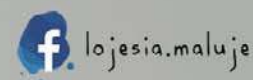
— Ocenia to sam wnioskodawca. W oświadczeniu nie trzeba wykazywać kolejnego spadku przychodów, ale sytuacja materialna przedsiębiorcy lub osoby wykonującej umowę cywilnoprawną powinna być na podobnym poziomie lub niewiele się zmienić. Warto podać we wniosku swoje aktualne dane kontaktowe. Wraz z wątpliwościami nasz pracownik skontaktuje się z wnioskodawcą e-mailem lub telefonicznie. Wyjaśnimy, co należy zrobić, aby uzupełnić lub skorygować wniosek — informuje Anna Ilukiewicz, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa warmińsko-mazurskiego. zus

REKLAMA

Lojesia to ja — mama Tośka i Zo

Pochodzimy z Mrągowa i tu prowadzę też swój biznes. Zajmuję się grafiką i ilustracją. Realizuję rozmaite projekty, od oryginalnych plakatów personalizowanych (jako prezent na każdą okazję), plakatów edukacyjnych dla dzieci, zaproszeń po papeterię ślubną. Większość ilustracji powstaje przy użyciu farb akwarelowych i tuszu, ale wykonuję również projekty cyfrowe. Tworzę projekty tkanin i koszulek. Uwielbiam ceramikę, na którą przy użyciu specjalistycznych farb mogę też nanosić oryginalne grafiki.

Jednym z ostatnich pomysłów jest ilustrowana mapa naszego regionu. Całym sercem identyfikuję się z tym miejscem. Chciałabym pokazać nowoczesną formę promocji nie tylko Mazur, ale również miast, gmin i powiatów. Wszystkich zainteresowanych moimi pracami zapraszam na moją stronę na Facebooku, Instagramie lub bezpośrednio do kontaktu mailowego hello@lojesia.pl.



SIŁOWNIE CZEKAJĄ NA WYTYCZNE

BIZNES \\ Wkrótce kolejny, czwarty etap odmrażania gospodarki. Niebawem otwarte zostaną siłownie i kluby fitness. Sprawdziliśmy, jak przygotowują się olsztyńskie kluby na otwarcie po pandemii i czy liczą na powrót klientów?

Wicepremier Jędrzej Emilewicz zapowiedział, że rząd chce przygotować nowe wytyczne, które pozwolą na otwarcie klubów fitness i siłowni, w tym także największych sieci. Zapowiedział, że jest w stałym kontakcie z przedstawicielami branży, z którymi konsultowane są potencjalne rozwiązania, które pozwolą na przywrócenie pracy klubów. Dodała również, że większą odporność na koronawirusa mają osoby sprawne i zdrowe. Możliwość uprawiania sportu jest więc bardzo ważna.

Do lata został miesiąc. To niewiele, żeby wyrobić sobie formę i popracować nad szczupłą sylwetką. 85 proc.



DO LATA ZOSTAŁ MIESIĄC. TO NIEWIELE, ŻEBY WYROBIĆ SOBIE FORMĘ I POPRACOWAĆ NAD SZCZUPŁĄ SYLWETKĄ.

Polaków deklaruje, że po zakończeniu pandemii będzie ćwiczyć więcej niż przed jej wybuchem. I z niecierpliwością czekają na otwarcie siłowni i salonów fitness. Złośliwi twierdzą, że przytyli głównie ci, co nie ćwiczyli wcześniej, bo większość klubów oferowała zajęcia on line.

Nowe otwarcie można traktować podobnie jak noworoczne postanowienia — po sylwestrze kluby zwykle pękają w szwach. W okolicach marca klientów jest już o połowę mniej. Teraz możemy się spodziewać kolejnej fali. Jak przygotowują się do tego kluby fitness i olsztyńskie siłownie?

Wszyscy pracują na pełnych obrotach, wdrażając najnowsze procedury.

REKLAMA

DOM SENIORA MAGNOLIA

Łaniewo koło Lidzbarka Warmińskiego

Położony jest z dala od miejskiego zgiełku, otoczony piękną naturą małej Łaniewskiej miejscowości koło Lidzbarka Warmińskiego w woj. warmińsko-mazurskim, Dom Seniora Magnolia to nowoczesny budynek, w pełni przystosowany do osób starszych, wymagających całodobowej opieki, a także osób niepełnosprawnych, przewlekle chorych oraz stale leżących. Nie ma w nim barier architektonicznych, a za to każdy pensionariusz znajdzie tu spokój, ciepło i rodzinną atmosferę.



kontakt z bliskimi. Okolica Domu jest wyjątkowo urokliwa i zaprasza do spędzania czasu również na łonie natury. Dodatkowo, nasz personel organizuje mieszkańcom czas wolny i aktywny wypoczynek z udziałem animatora zajęć oraz warsztaty ogrodnictwa na wolnym powietrzu. Realizujemy ponadto warsztaty i kursy według oczekiwań mieszkańców. Naszym lokatorom oferujemy też pakiet SPA: termę, kąpiele w solach mineralnych i jacuzzi. Do dyspozycji jest również fryzjer i kosmetyczka.



Magnolia oferuje pobyt w pokojach 1-, 2- i 3-osobowych z łazienką, TV i systemem przywoławczym. W pakiecie podstawowym zapewniamy też specjalistyczną prywatną opiekę medyczną, gabinet pomocy doraźnej, zabiegi fizjoterapeutyczne, rehabilitacyjne i odnowę biologiczną. Do dyspozycji naszych mieszkańców jest również salon, w którym każdy poczuje się jak w domu. Wygodne kanapy, fotele, TV i biblioteczka zachęca do wypoczynku i rozmów przy herbach, a strefa Wi-Fi pozwoli na stały



OFERTA

- Pobyty stałe, pobyty opiekuńczo-rehabilitacyjne krótko- i długoterminowe
- Całodobowa opieka osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym
- Profesjonalna opieka pielęgniarstwa
- Nadzór lekarza
- Wykwalifikowany zespół rehabilitantów i terapeutów
- Dostęp do lekarzy specjalistów
- Aktywny wypoczynek
- Wyżywienie dostosowane do zaleceń, konsultacja dietetyczna
- Opieka prywatna w domu.

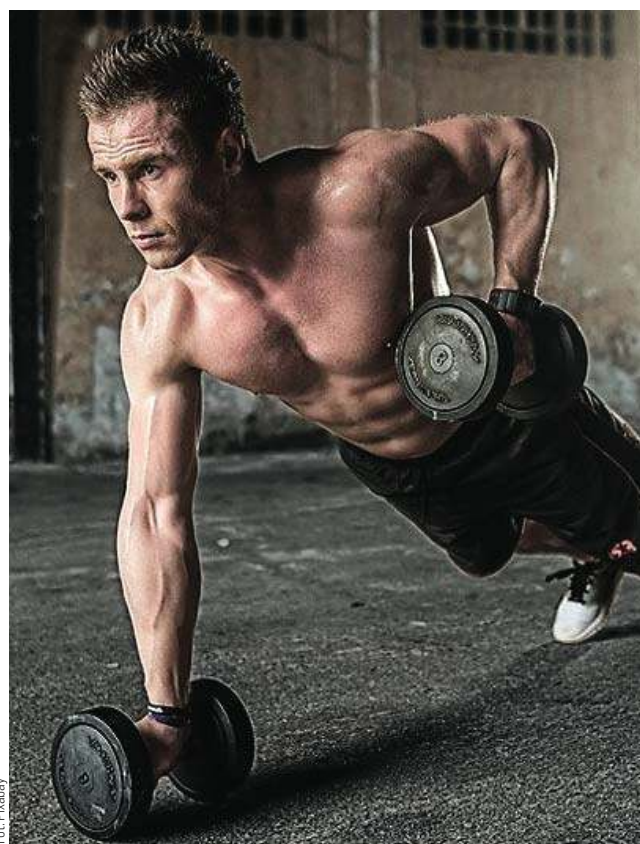
**tel. 794 457 530
607 634 296**



— O ile jeszcze czekamy na wytyczne ministerstwa dotyczące przebiegu i prowadzenia zajęć, o tyle część klubów poczyniła już pierwsze przygotowania — mówi Joanna Niemotko, menedżer Klubu Body Perfekt.

Większość klubów czas kwarantanny poświęciła na remonty i serwis sprzętu. Otwarcie nastąpi zgodnie z zapowiedziami na początku czerwca.

— Wykorzystaliśmy ten moment na ułożenie spraw, na które wcześniej nie było czasu. Obecnie skupiamy się na stworzeniu wytycznych oraz procedur zapewniających bezpieczeństwo zarówno pracownikom, jak i naszym klientom — podkreśla Joanna Niemotko. — Teraz testujemy nowe rozwiązania dotyczące dezynfekcji. Przez najbliższy tydzień testujemy kurtynę dezynfekującą. Po tym czasie zastanowimy się, czy to rozwiązanie jest odpowiednie dla nas. Codziennie też ozonujemy sale i inne pomieszczenia. Zaopatrzyliśmy



się w dodatkowe środki do dezynfekcji, maseczki i rękawiczki — podkreśla Joanna Niemotko.

I dodaje: — Na razie przygotowujemy obiekt do działania, a o tym, jak będą przebiegać treningi, dowiemy się z wytycznych ministerstwa, na które czekamy. Dla chętnych zostawimy też możliwość treningów online. Jesteśmy otwarci na oczekiwania naszych klientów i dostosujemy się do wszelkich obostrzeń.

Joanna Pędzich, menedżer klubu Just Gym: — Szykujemy się do otwarcia i liczymy na to, że nas odblokują już 1 czerwca. Sprawdzamy maszyny, konserwujemy sprzęt i czekamy na wytyczne z ministerstwa. Przy okazji robimy mały lifting klubu dla naszych klientów. Większość z nami została, więc udało nam się przetrwać czas kwarantanny. Robiliśmy zajęcia online, ale już w tej chwili mamy sporo telefonów zapytaniem, czy działamy. Widzieli włączone światła, gdy robiliśmy serwis sprzętu, więc chcą ćwiczyć,

duch sportowy w nich nie umarł. Czekamy na otwarcie.

Anna Podlewska, menedżerka Fitness Club Sylwetka: — Czekamy na rozporządzenie ministerstwa, dopiero wówczas będziemy się przygotowywać. Na razie jesteśmy zamknięci do odwołania, natomiast z naszymi klientami jesteśmy w stałym kontakcie. W czasie kwarantanny publikowaliśmy na naszym fanpageu filmy z zestawami ćwiczeń. Liczymy na to, że niedługo spotkamy się w realu — mówi.

— Jeżeli liczba zachorowań nie wzrośnie i kolejny etap odmrążania gospodarki zostanie wdrożony, wówczas otworzymy się z początkiem czerwca. Jesteśmy teraz na etapie intensywnych przygotowań. Chcemy zapewnić wszystkim bezpieczeństwo — podkreśla zarząd klubu Kinnetic. — Musimy wydzielić sekcje, w których będą mogli przebywać ćwiczący, a część z tych sekcji w ogóle będziemy musieli wyłączyć z użytku, czyli sauny, być może prysznic. Moc-

85 proc.

Polaków deklaruje, że po zakończeniu pandemii będzie ćwiczyć więcej niż przed jej wybuchem

no zastanawiamy się też nad tym, jak zorganizować zajęcia grupowe typu fitness, żeby zapewnić wszystkim maksymalne bezpieczeństwo i komfort treningu. Czekamy cały czas na wytyczne z ministerstwa. Na razie nasi instruktorzy prowadzą treningi online, dzięki czemu nasi klienci mają namiastkę klubu u siebie w domu. Nasi Klubowicze zostali z nami i bardzo pomogli nam przetrwać ten czas. To bardzo budujące.

Karolina Rogóż-Namietko
k.namietko@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

PLANUJESZ REMONT!

Wymienimy Ci: OKNA, DRZWI, ROLETY

**artplast**

Olsztyn, ul. 1 Maja 7/1 (przy tunelu)
(89) 533-65-15; 608-313-373
www.artplast.go3.pl

NASI RECENZENCI POLECAJĄ

ALFABET TYRMANDA

Ochodzimy właśnie rok Leopolda Tyrmanda. Pisarz, publicysta, popularyzator jazzu urodził się 100 lat temu - 16 maja 1920 r. w Warszawie. Był niezwykle ciekawą postacią powojennej Polski. Przeżył wojnę dzięki szczęściu i własnej pomysłowości.

Pisał o sobie „Któregoś dnia doszedłem do wniosku, że moje życie składało się z samych błędów”. Czy znajdzie-

my prawdę o autorze „Złego” w „Alfabecie Tyrmanda”? Czy da się w cytatach dostrzec jego wyjątkowość, talent, niełatwą biografię? Na pewno poznamy go bliżej jako pisarza, dziennikarza, człowieka.

Na książkę składają się wypowiedzi pisarza z różnych źródeł z lat 1954-1981 roku. Tyrmand wyjechał z Polski w wieku 45 lat, zaczął nowe życie w Stanach Zjednoczonych. Mottem jego twórczości z tego okresu stało się zdanie: „Przybyłem do Ameryki, aby bronić jej przed nią samą”. Wykładał

na Uniwersytecie Stanowym Nowego Jorku i Uniwersytecie Columbia.

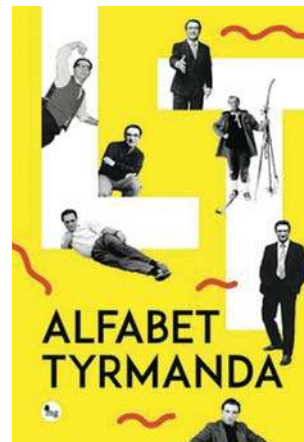
Autor „Alfabetu” Dariusz Pachocki wykonał dużą robotę, dotarł do różnych zapisów, listów, wypowiedzi, wywiadów - Tyrmand udzielił ich zaledwie kilku, maszynopisów artykułów prasowych Tyrmanda, a nawet zapisów rozmów z podsłuchów telefonicznych.

TO SUBIEKTYWNY,
AUTORSKI ALFABET,
NIEKIEDY ZASKAKUJĄCY.

SKŁADAJĄ SIĘ NA NIEGO OSOBY, CZYNNOŚCI, TYTUŁY KSIĄŻEK, CZY GAZET, A NAWET SAM LEOPOLD TYRMAND - OPISANY W „DZIENNIKU”. TAKŻE BOLĄCZKI PISARZA, CZYLI „ŁYSIENIE”, O KTÓRYM PISZE W LIŚCIE DO MROŻKA. HASŁA: ŻYD W KOMUNIZMIE, BŁOTO W WARSZAWIE, KONDYCJA WŁASNA, CZY CIUCHY.

Szukałam hasła Barbara Hoff, to znana projektantka, dziennikarka „Przekroju” w latach 50., druga żona Tyrmanda. Nie znalazłam, chociaż wzmianki o innych kobietach są - np. o Marii Dąbrowskiej, Wandzie Jakubowskiej czy trzeciej żonie - Mary Ellen Tyrmand.

W książce jest sporo zdjęć Tyrmanda, także z matką,



która przeżyła wojnę, (ojciec zginął w obozie na Majdanku), a nawet fragmenty rękopisów i maszynopisów. Także deklaracja celna z 1965 roku. Tyrmand zabierał ze sobą z Polski 3 płyty gramofonowe, wódkę, czekoladę i serwetki cepeliowskie. bb

Alfabet Tyrmanda
Wstęp, wybór, opracowanie
Dariusz Pachocki
Wydawnictwo MG, 2020

REKLAMA

KONSTAŁ PRODUCENT
GARAŻE Blazane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**
Dogodne **RATY**

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

15720otbr-b-M

ogłoszenia
drobne

z „Gazety Olsztyńskiej”
i „Dziennika Elbląskiego”

w każdą
SOBOTĘ

drobniak.pl

mp-otbr-7109

przetarg

BURMISTRZ MIASTA I GMINY FROMBORK OGŁASZA

pierwszy pisemny przetarg nieograniczony na dzierżawę, na okres od dnia 1 lipca 2020 r. do dnia 31 grudnia 2020 roku, 3 parkingów położonych we Fromborku.

1. Przedmiotem przetargu jest nieruchomość gruntowa, w części zagospodarowana na parking, położona przy ulicy Kopernika we Fromborku, oznaczona w rejestrze gruntów jako działka nr 101/3, obręb 6 miasta Frombork, opisana w księdze wieczystej nr EL1B/00038172/1, o powierzchni 1 082,00 m².

Cena wywoławcza: 4 000,00 złotych netto (słownie: cztery tysiące złotych netto).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **400,00 złotych**, słownie: czterysta złotych w pieniądzu do dnia **16 czerwca 2020 roku do godz. 13.00** na rachunek w Braniewsko-Pasłęckim Banku Spółdzielczym Filii we Fromborku, nr 59 8313 0009 0060 0170 2000 0040.

2. Przedmiotem przetargu są dwie nieruchomości gruntowe, w części zagospodarowane na parking, położone przy ulicach Dworcowej i Parkowej we Fromborku, oznaczone w rejestrze gruntów jako działki nr 33/1 i 34/1, obręb 6 miasta Frombork, o łącznej powierzchni 2 975,00 m², dla których Sąd Rejonowy w Braniewie prowadzi księgę wieczystą nr EL1B/00015651/6.

Cena wywoławcza: 6 000,00 złotych netto (słownie: sześć tysięcy złotych netto).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **600,00 złotych** (słownie: sześćset złotych) w pieniądzu do dnia **16 czerwca 2020 roku do godz. 13.00** na rachunek w Braniewsko-Pasłęckim Banku Spółdzielczym Filii we Fromborku nr 59 8313 0009 0060 0170 2000 0040.

3. Przedmiotem przetargu są dwie nieruchomości gruntowe, w części zagospodarowane na parking, położone przy ulicy Dworcowej we Fromborku, oznaczone w rejestrze gruntów jako działki nr 33/1, obręb 6 miasta Frombork, opisana w księdze wieczystej nr EL1B/000156/6, oraz 8/6, obręb 6 Frombork, opisana w księdze wieczystej nr EL1B/00038160/4, o łącznej powierzchni 1 082,00 m².

Cena wywoławcza: 2 000,00 złotych netto (słownie: dwa tysiące złotych netto).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **200,00 złotych** (słownie: dwieście złotych) w pieniądzu do dnia **16 czerwca 2020 r. do godz. 13.00** na rachunek w Braniewsko-Pasłęckim Banku Spółdzielczym Filii we Fromborku, nr 59 8313 0009 0060 0170 2000 0040.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia **18 czerwca 2020 roku**.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Frombork, w pokoju nr 11, telefon (55) 244 0671, lub na stronie internetowej www.frombork.samorzady.pl, gdzie zamieszczono pełną treść ogłoszenia o przetargu. Burmistrz Miasta i Gminy Frombork zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

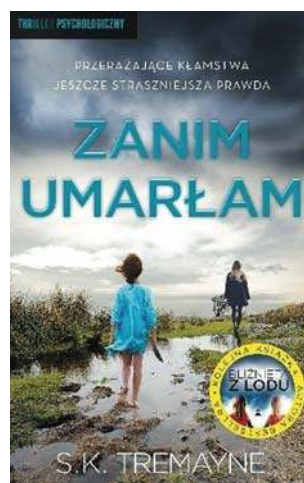
4620sezt-A-G

ZANIM UMARŁAM

Przeżyła wypadek, ale prawdziwy koszmar miał się dopiero zacząć... Kath nie może się nadziwić swojemu szczęściu - z wypadku, którego nie powinna przeżyć, wyszła lekko poobijana i z tymczasową utratą pamięci.

ALE CZY TO NA PEWNO BYŁ WYPADEK? OKAZUJE SIĘ, ŻE KATH UMYŚLNIE ZJECHAŁA Z DROGI. TERAZ NIE MOŻE SOBIE PRZYPOMNIEĆ, DLACZEGO CHCIAŁA POPEŁNIĆ SAMOBÓJSTWO. JEJ RODZINA OBWINIA JĄ I ZACZYNA ZACHOWYWAĆ SIĘ DZIWNIE. STRACIŁA PAMIĘĆ.

Mąż stał się oziębły, niemal wściekły, a ich córka zaczęła się zachowywać jeszcze bardziej dziwnie. Córka twierdzi, że ze wzgórza ktoś im się przygląda. Kath myśli, że rodzina coś przed nią ukrywa. Kiedy fragmenty wspomnień wracają, zaczyna coś podejrzewać. Kath próbuje dojść do prawdy i za wszelką cenę

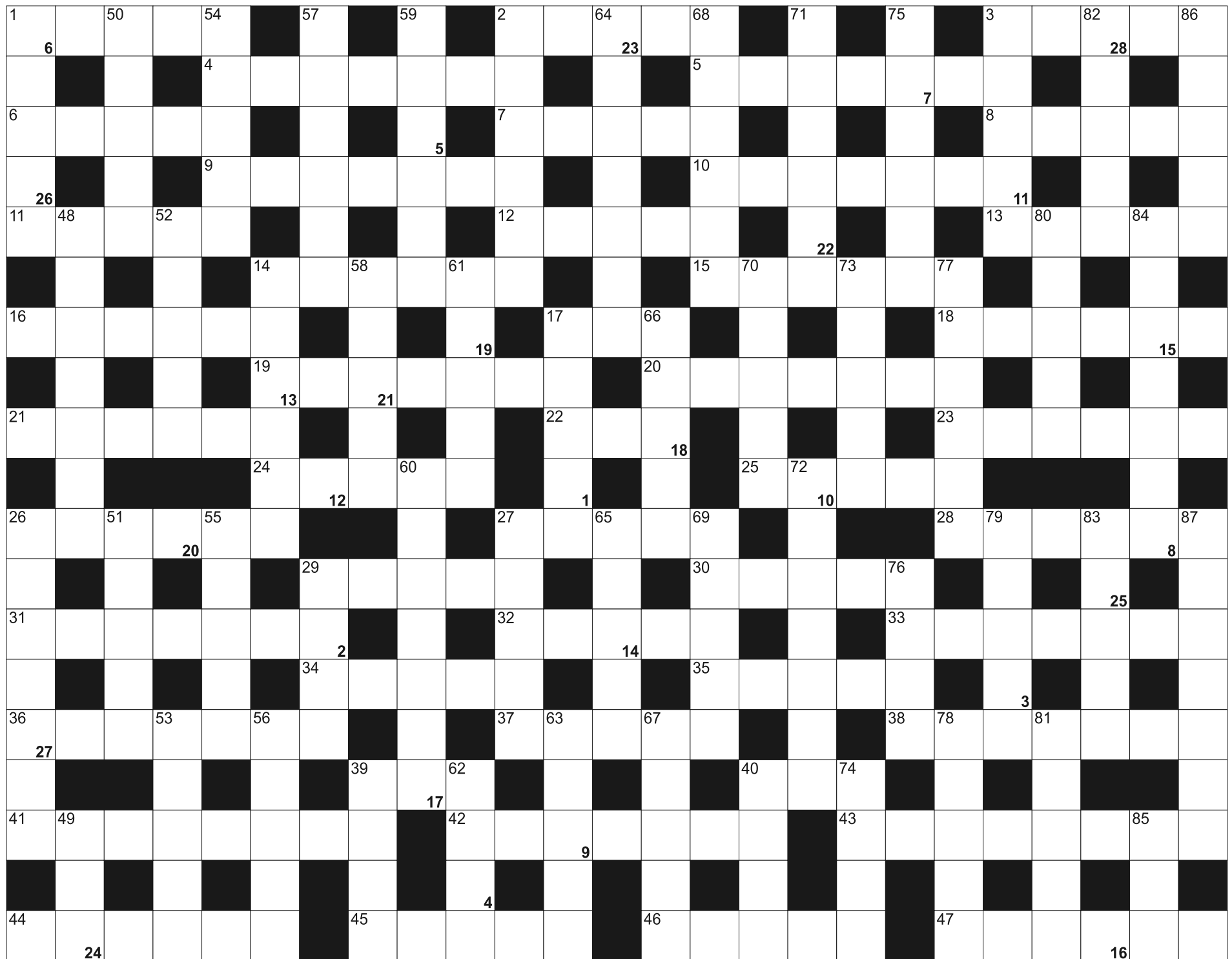


dowiedzieć się, co przed nią ukrywa rodzina.

Zadaje sobie pytanie, dlaczego cały dom został przepisany przez matkę pośmiertnie dla brata. Nie ma do kogo się zwrócić, więc wypytuje swoją szwagierkę. Powoli, gdy wracają wspomnienia zaczyna domyślać się, że brat, bądź mąż stoją za jej wypadkiem. Znajduje też notatki, gdzie niby ona sama zapisywała dość dziwne rzeczy. Kath ponoć sama wjechała do wody samochodem. Prawda jednak okazuje się zupełnie inna. jk

Zanim umarłam
S.K. Tremayne
Wydawnictwo Czarna Owca
2019

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5		6	7	8	9	10	11		12		13	14	15	16	17		18	19	20	21
	22	23		24	25	26	27	28																

POZIOMO: 1) wielka biblijna powódź; 2) karton, pojemnik; 3) meksykańska roślina kolczasta; 4) stan USA z rzeką Ohio; 5) olimpijska klasa jachtów żaglowych; 6) kolarz w żółtej koszulce; 7) państwo w Oceanii ze stolicą w Apia; 8) dawna machina burząca mury; 9) Thomas, konstruktor Titanica; 10) tradycyjny hiszpański napój alkoholowy; 11) na przykład libretto; 12) ruch wokół osi; 13) pogardliwie o Rosjaninie; 14) stolica Kazachstanu; 15) siostra Tommy'ego, przyjaciółka Pippi Langstrump; 16) zarządza masą upadośców; 17) bistro, lokal szybkiej obsługi; 18) senior rodu; 19) część materii; 20) człon, komponent, moduł; 21) z nich złotówka; 22) filmowy żart, chwyt komediowy; 23) imię Hemingwaya; 24) afrykańska antylopa w białe pręgi; 25) starogrecki amfiteatr; 26) wielozarowy bilet; 27) wiszący, ostry kawał lodu; 28) Robert, amerykański reżyser "MASH" "Gracz" "Gosford Park"; 29) wiszące łóżko; 30) lęk, strach, niepokój; 31) orzadka kwiatowa; 32) lina która prowadzi się konia w czasie nauki

jazdy; 33) uśpienie przed operacją; 34) papilarne na dłoni; 35) japońska bioenergoterapia energia życiowa; 36) głębokie i płytkie do obładu; 37) biała na piwie; 38) znana pustynia w Chile; 39) dawny student; 40) las śliki lub jabłoni; 41) przestar. alfabet; 42) jednośląd malucha; 43) interwencja chirurgiczna; 44) rżaneczники, rododendrony; 45) obszar wodny; 46) klamra wzmacniająca mury; 47) zwierciadło

PIONOWO: 1) steruje samolotem; 2) francuski likier z soku owoców marakuji; 3) pustynia w pñ.-zach. Meksyku; 14) nacisk w wymowie; 17) moczary, grzęzawisko; 26) ambulans; 27) w nim robi się zakupy; 29) górskie łąki; 39) małżonka; 40) wzwyż lub o tyłczyce; 48) graniczy z Sudanem, Etiopią i Dżibuti; 49) lilak; 50) Tadeusz dla kolegów; 51) waluta Rosji; 52) muszla kłozetowa; 53) program kalkuleacyjny Microsoftu; 54) dawny morski rozbójnik; 55) Philipp. był

prezydent Szwajcarii; 56) imię Smith, autorki powieści "Białe zęby"; 57) znana marka obuwia sportowego; 58) wyróżnia słońca; 59) talerz na owoce; 60) odmiana cytryny o zielonej skórce; 61) potrzebna do szyja; 62) płynię w żyłach; 63) Shaw, autor powieści "Pogoda dla bogaczy"; 64) dawny piec do wytopiania żelaza z rud; 65) chroniony chiński miś; 66) strone zalesione partie gór w Tatrach; 67) deska Stocha; 68) tłuszc do kaszy lub na pierogach; 69) najdłuższa rzeka Francji; 70) bywa bezchmurne i gwiazdziste; 71) Xe dla chemika; 72) schody do wjazdu; 73) rzeka w Grenoble; 74) dzień i noc; 75) biblijny wizjoner; 76) Anna dla przyjaciół; 77) nadawca lub odbiorca na dachu; 78) kolor w kartach; 79) motyl w powijkach; 80) jedno z imion Niemcewicz; 81) Vavclav, były prezydent Czech; 82) artystyczny gobelin; 83) ... para w dniu ślubu; 84) myśli tylko o sobie, samolub; 85) wążdż, parów; 86) autor sonetów "Nad głębinami"; 87) słynny wodospad na granicy USA i Kanady

**BIURO
OGŁOSZEŃ**
przy ul. Partyzantów 28
w Olsztynie
pracuje zdalnie.

**#ZOSTAŃ
#WDOMU**



**89 539-74-80
89 539-74-81
89 539-74-82**

b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

**NADAJ OGŁOSZENIE,
KONDOLENCJE,
NEKROLOG
NIE WYCHODZĄC
Z DOMU!**

ZWIERZĘTA

sprzedam

NARYBEK- zarybienia tel.600-460-777.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WIERCINY.SPRZEDAM tanio wyposażone mieszkanie pow. 64m2, 2-pok tel.791-923-872

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

do wynajęcia

POSIADAM do wynajęcia 2 mieszkania z ogródkiem i garażem. Jedno w okolicach Pastęka, a drugie w okolicach Elbląga, 511-178-896.

**sprzedam
wynajmę
zamienię**



SZUKAJ na

domwm.pl

mp-otbr-7090-A

PRACA

dam pracę

BUDOWLAŃCA, pomocnik, 503-092-068

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

PANA do prac w ogrodzie-dom w Olsztynie. Mile widziane doświadczenie w pracach ogrodowych. Dzwonić poniedziałek-piątek w godz.8-16, 89 5240202

POMOC dentystyczna. Możliwość przyuczenia. CV na mail: kontakt@m.dent.olsztyn.pl

PRACOWNIKÓW budowlanych zatrudnię. Tel. kontaktowy 605-058-304

STOLARZA, hydraulika, gazownika, Dorotowo, 503103703

ZATRUDNIĘ do robót drogowych 695-953-923

AUTO-MOTO

sprzedam

DWUKÓŁKA z ładowaczem do drzewa oraz samochód Volkswagen LT w całości lub na części, 669-483-895.

kupię

SAMOCODY. 502-180-869

USŁUGI

budowa | remont

HYDRAULICY, 501-209-794

MALOWANIE, 782-404-688

BIZNES

POŻYCZKI 89-534-06-73

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121

DREWNO opałowe, kominkowe, tel. 89-513-15-60, 605-048-075

MASZINY stolarskie, 602-459-611.

kupię

MASZINY stolarskie, 602-459-611.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! F.H.U. skup i transport knurów, macior, bydła-waga, faktura, tel.721-040-072.

maszyny rolnicze

SPRZEDAM kombajn Bizon tel. 668811629

SPRZEDAM:OPONY ROLNICZE DO KOMBAINÓW,CIĄGNIKÓW,P RZYZCZEP,SPRZĘTU BUDOWLANEGO.TEL.505-212-810

produkty rolne

KUPIĘ:ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. F.HU ANIMAR.Tel.694-508-207

SKUP ZBÓŻ KUPI:zboża paszowe, konsumpcyjne.TEL.606-505-511

Szukasz
klientów ?



docieramy do
1400000 odbiorców



wykorzystujemy zaawansowane
sposoby emisji i targetowania
reklam



dostarczymy Twoją ofertę do
potencjalnych klientów
na najpopularniejszych nośnikach



zapewniamy pełne raportowanie
efektów przeprowadzonych
działań

wyberz profesjonalistów,
wyberz nas

**GAZETA
OLSZTYŃSKA.**

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl



314190pb1-a - C

Rodzinie i Przyjaciołom

ś. † p.
**Janusza
Liżewskiego**

składamy wyrazy współczucia,
łącząc się w poczuciu straty.

Dyrektor i pracownicy
Biura Wystaw Artystycznych w Olsztynie

1794200pb1-A - C

Drogiej

**Iwonie
Liżewskiej**
i Jej Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia w trudnych chwilach
po stracie

Męża Janusza

od przyjaciół z „Borussii”

1791200pb1-A - C

Szanownej Pani

Dr **Iwonie
Liżewskiej**

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Męża

składa
dyrektor Muzeum Historycznego w Elku
Rafał Żytyniec

1786200pb1-A - C

*„Jak trudno żegnać na zawsze kogoś, kto jeszcze mógł być z nami
Z ogromnym bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego Kolegi* **Janusza Liżewskiego**

Rodzinie i Bliskim
przekazujemy wyrazy współczucia i szczerego żalu.
Koleżanki i koledzy z Olsztyńskiego Planetarium
i Obserwatorium Astronomicznego

1784200pb1-A - C

Drogiej Koleżance

Iwonie Liżewskiej

składamy serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Męża Janusza

Zarząd i członkowie
Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Oddział w Olsztynie

1782200pb1-A - C

Drogiej Koleżance

Iwonie Liżewskiej

składamy serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Męża Janusza

Zespół redakcyjny
„Warmińsko-Mazurskiego Biuletynu Konserwatorskiego”

1782200pb1-B - C

Drogiej Koleżance

Justynie Wiśniewskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają właściciele i pracownicy firmy Tęcza

1793200pb1-A - C

**TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE
NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”**

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu).

Terminy przyjęć:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 16.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego do godz. 16.00
- na sobotę – do czwartku do godz. 16.00

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

**BIURO OGŁOSZEŃ OLSZTYN
PRACUJE ZDALNIE**

od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 do 16.00.
Kontakty: **89 539 74 80, 89 539 74 81, 89 539 74 82**
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

BIURO OGŁOSZEŃ ELBLĄG PRACUJE ZDALNIE

od poniedziałku do piątku w godz. 08.00 do 16.00.
Kontakty: **55 236 18 02, 604 408 305**

289190pb1-C-K



Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną
i kulturalną postugę

6144190pb1-a - K



ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN, Zatorze
ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
tel. 89 534 72 42, kom. 605 635 908

OLSZTYN, Jaroty, ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
tel. 89 526 66 01, kom. 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl Całodobowe przewozy zmarłych

6146190pb1-a - K



Pomożemy Ci godnie pożegnać

dawniej **market**

OLSZTYN
ul. Lengowskiego 18-20, tel. 89 535-53-00

BISKUPIEC
ul. Armii Krajowej 4, tel. 89 715-20-93

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

6142190pb1-a-K

*Śmierć nie jest kresem naszego istnienia.
Żyjemy w naszych dzieciach
i następnych pokoleniach.
Albowiem to dalej my,
a nasze ciała to tylko zwiędłe liście
na drzewie życia.*

Albert Einstein

mp-olbr-6786

SPORTY WALKI TO TAKŻE BIZNES

BOKS \\ W Niemczech mielibyśmy łatwiej, ale nie chcemy wyjeżdżać, bo nasz dom jest w Olsztynie - mówi Przemysław Opalach, któremu koronawirus namieszał w życiu prywatnym i sportowym. Być może najbliższą walkę stoczy w... klatce z celebrytami.

— Jak trzymasz się w czasach wirusa?

— Dobrze, całe szczęście wszyscy jesteśmy zdrowi. I oby tak zostało. Nie mieszkamy w centrum, mamy wokół swojego domu dużo przestrzeni, więc nie odczuliśmy przesadnie tej izolacji. Nie miałem zbyt wiele powodów do narzekań - może z wyłączeniem okresu, gdy obowiązywał zakaz wstępu do lasu i parków. A przerwa w prowadzeniu zajęć sportowych chyba nawet dobrze mi zrobiła, choć oczywiście dało się ją odczuć finansowo. Była jednak okazja, by spędzić więcej czasu z rodziną, bo zazwyczaj tempo życia niezbyt mi na to pozwala. Bardziej ten cały przestój odczuła moja żona, a konkretniej jej salon przedłużania włosów, bo wszelkie zabiegi były w tym czasie zakazane...

— Co sądzisz o tym całym zamieszaniu z koronawirusem?

— Szczerze? Wydaje mi się, że zagrożenie — owszem — jakieś było i jest, ale środki, które się podejmuje, nie są zbyt adekwatne. Początkowo myślałem, że te wszystkie zakazy i nakazy będą wprowadzane na krótszą metę, by dać szansę lepiej przygotować się służbie zdrowia. W takim układzie miało to konkretny sens, więc sam się w to wkręciłem. Zprzyjaciółmi zorganizowaliśmy np. kilkaset chust ochronnych dla jednej z najbardziej zagrożonych grup w Olsztynie, czyli dla osób bezdomnych. Nie sądziliśmy jednak, że sytuacja będzie toczyła się dalej w taki sposób.

— Zakazy powinny zostać zniesione?

— Po prostu powinniśmy zacząć wreszcie uważniej słuchać ekspertów, a nie polityków.

W TEJ CAŁEJ WALCE Z PANDEMIA JEST TYŁE CHAOSU I BEZMYŚLNYCH DZIAŁAŃ NA OŚLEP... KTOŚ ALBO ŚWIETNIE SIĘ BAWI KOSZTEM NAS WSZYSTKICH, ALBO NIE MA BŁADEGO POJĘCIA, CO ROBI. NIE WIEM, KTÓRA Z TYCH OPCJI JEST GORSZA...



W 2016 roku Przemysław Opalach znalazł się wśród dziesięciu najpopularniejszych sportowców województwa

Efekt jest jednak taki jest. Mnóstwo firm upadło, bezrobocie rośnie, a z nim kolejki po zasiłek. Jednocześnie słyszymy, że pandemia w Polsce ponoć nawet jeszcze nie rozkręciła się na dobre. Nie dziwię się, że ludzie zaczynają wychodzić na ulicę.

— Wspomniałeś niedawno, że ograniczenia solidnie nabruździły wam w innej sprawie rodzinnej.

— Tak, to prawda i bolesny temat. Ledwie weszły w życie utrudnienia w przekraczaniu granic, a zmarła moja babcia. Dotknęło to nas wszystkich, to normalne. Dodatkowo bolało to, że nie mogliśmy się z nią pożegnać tak, jak tego chcieliśmy. I tak jak na to zasługiwała. Życie rozrzuciło nieco naszą rodzinę m.in. między Polską i Niemcami. Nie wszyscy mogli więc przyjechać. A i ci, którzy byli na miejscu, mieli mocno utrudnioną sprawę ze względu na limit osób obowiązujący wówczas na cmentarzach. Przykra sprawa.

— Gdy tak wrzucają nam wciąż na kark kolejne podatki, nie pojawiła się myśl, by wrócić na zachód?

— Czasem tego typu kwestie pojawiają się w naszych domowych rozmowach. Nie chcemy jednak wyjeżdżać z Polski, z Olsztyna. Identyfikujemy się z tym miejscem. To nasz dom. To miejsce, w którym naprawdę czujemy, że jesteśmy u siebie. Polski system faktycznie nie jest najłatwiejszy. W Niemczech mało kto byłby pewnie w stanie pojąć, ile mamy tu bzdurnej biurokracji. Wysokość ilizbba podatków, w porównaniu do zarobków, to już jakaś paranoja. Na tę chwilę jednak na naszą sytuację nie narzekamy. Jest dobrze i robimy wszystko, by było jeszcze lepiej.

— Tak szczerze, jakie emocje wywołują u ciebie Niemcy?

— Mieszane. I to w takim skrajnym sensie. Spędziłem tam znaczny kawał życia. Gdy rodzice się rozwiedli, zamieszkałem tam z mamą, miałem 8 lat.

— Stąd też i ten akcent, sposób wypowiedzi.

— Dokładnie, dlatego też będziesz musiał nieco wygładzić przed dźwiękiem, co mówię (śmiech). Niemcy to kraj naprawdę dużych możliwości. W wielu kwestiach na pewno

życie tam jest łatwiejsze, normalniejsze. Ale z drugiej strony z Niemcami wiąże się też mnóstwo przykrych wspomnień.

— Śmierć ojca?

— (cisza) Tak, między innymi. Miał wypadek samochodowy, byłem wtedy prawie 18-latką. Przeżył, ale był w znacznej mierze sparaliżowany. Ostatecznie nie wyszedł z tego i zmarł blisko rok później w hospicjum, do którego został przeniesiony.

— Dużo czasu minęło nim — choć trochę — pozbierałeś się po tej tragedii?

— Ta sytuacja kompletnie mnie rozbiła. Winilem chyba wszystkich, łącznie z Bogiem. Byłem tylko nastolatkiem, było to za wiele jak na moje siły. Pojawił się alkohol, narkotyki. Wszystko co pozwoliło choć na trochę zapomnieć o tej sytuacji. Całe szczęście wkrótce przyszło i opamiętanie, bo dotarło do mnie, że wciąż mam po co i dla kogo żyć. A i tata nie chciałby na pewno, bym się poddał.

— Jego brak wciąż boli?

— Bardzo, choć minęło tak wiele lat. Ta śmierć była taka... kompletnie nierealna, niespodziewana, bez sensu. Znaczną część mojego życia runęła jakby

na pstryknięcie palcami. Bardzo mi go brakuje. Plakałem, gdy nie było go ze mną podczas mojego ślubu. Byłby niesamowitym dziadkiem, teściem.

— Zmarł, gdy praktycznie byłeś dorosły. Wcześniej lata spędziłeś jednak pod ręką ojczyma.

— Tak. Miał bardzo twardą rękę. I to dosłownie. Ale nie chcę już do tego wracać, bo te wszystkie siniaki są już dawno za mną. Żyję dalej i staram się, by nie rzutowało to na moje obecne życie.

— Może stąd ta kariera w sportach walki? Byłeś prany od młodego, a przy tym ciosy w ringu to pikus.

— W rozpoczęciu treningów nie było wielkiej filozofii. Jakis sport trzeba było uprawiać, no i padło na ten. Jednak jak tak teraz myślę, to te treningi dodawały mi — zwłaszcza w młodych latach — pewności siebie. W tamtym bolesnym dziecięcym czasie na pewno mi jej brakowało. Możliwe, że — podświadomie — trenowałem, bo chciałem umieć zapewnić bezpieczeństwo nie tylko sobie, ale i najbliższemu.

— Kiedy spodziewać się ciebie w ringu?

— W TYM ROKU MIAŁEM ZAPLANOWANE DWA-TRZY POJEDYNKI, Z KTÓRYCH JEDEN BYŁ POWAŻNIEJSZY. NIESTETY, WSZYSTKO POKRZYŻOWAŁ KORONAWIRUS. JAK I WIELU INNYM SPORTOWCOM. CAŁY CZAS TRZYMAM JEDNAK PRZYŻWITĄ FORMĘ.

Od kiedy złuzowano nieco obostrzenia, a w salach może pojawiać się więcej osób, ruszyliśmy mocniej z sekcją pięściarską. Gdy sytuacja się jeszcze trochę ustabilizuje, wtedy wrócę do konkretnych rozmów o terminach walk.

— Jedną z największych wypłat, trochę wstyd przyznać, oferują obecnie w Polsce walki celebrytów. Jakbyś zareagował na ofertę od Fame MMA?

— Kilku mniej znanych, jak to nazwałś, celebrytów, próbowało mnie już nieco zaczepiać w mediach. Myślę, że właśnie w tym celu. Jak to się jednak mówi: psy szczekają, a karawana jedzie dalej. Jednak co do samej federacji Fame MMA, to słyszałem bardzo dużo dobrego. Oczywiście sportowo nie jest to poziom UFC, ale nikomu tam nie zależy, by taki był. Cel jest zupełnie inny. Udowodnili natomiast, że są słowni, dotrzymują umów, nie kręcą przy rozliczaniu kasy, znają się na dobrej organizacji. Szkoda, że nie jest to normą w moim ukochanym boksie czy K-1...

— Rozumiem, ale co z przyjęciem takowej oferty?

— A jaka kasa byłaby na stole?

— Jesteś rozpoznawalny, więc w ciemno strzelam, że lepsza niż w twojej najbliższej walce bokserskiej.

— No to na pewno rozważyłbym taką propozycję. Sporty walki to nie tylko sport, ale i biznes. Ostatnie lata pokazały mi zresztą, niestety, że nawet bardziej to drugie. Warto mieć co wrzucić do świnki skarbonki, więc jeśli zadzwoni taki telefon, wtedy na pewno go odbiorę.

Kamil Kierzkowski

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

SAMI ZNANI I DOBRZE SPRAWDZENI

SIATKÓWKA \\ Znamy już 19-osobową kadrę siatkarzy, która z początkiem czerwca zacznie pierwsze z co najmniej dwóch zgrupowań w Spale. Vital Heynen postawił na pewniaków, a to oznacza, że to spośród tych powołanych wyłoni się drużyna na igrzyska.

Rozgrywający Fabian Drzyzga, Marcin Komenda i Grzegorz Łomacz, atakujący Dawid Konarski, Bartosz Kurek i Maciej Muzaj, przyjmujący Bartosz Bednorz, Tomasz Fornal, Michał Kubiak, Bartosz Kwolek, Wilfredo Leon, Artur Szalpuk i Aleksander Śliwka, środkowi Mateusz Bieniek, Karol Kłos, Jakub Kochanowski i Piotr Nowakowski oraz libero Damian Wojtaszek i Paweł Zatorski – oto dziewiętnastka wybrańców trenera Vitala Heynena, powołana przez niego („w porozumieniu z Pionem Sportu i Szkolenia PZPS” – jak głosi oficjalny komunikat Polskiego Związku Piłki Siatkowej) na zgrupowanie w COS OPO Spala. A to ma wystartować 1 czerwca i potrwać do 13 czerwca.



Wśród wybrańców Vitala Heynena znalazł się m.in. giżycczanin i były środkowy Indykpolu AZS Jakub Kochanowski (z prawej)

PRZED ROZPOCZĘCIEM OBOZU W OŚRODKU PRZYGOTOWAŃ OLIMPIJSKICH W SPALE CAŁA KADRA, A WIĘC RÓWNIEŻ SZTAB SZKOLENIOWO-MEDYCZNY, ZOSTANIE PRZEBADANA NA OBECNOŚĆ WIRUSA COVID-19.

Oczywiście szczegóły pracy w Spale mogą być na bieżąco korygowane, w zależności tego, jak będą się zmieniały obowiązujące obostrzenia związane

z pandemią koronawirusa. Tu trzeba dodać, że po zgrupowaniu zawodnicy rozjadą się na dwa tygodnie do domów, ale pod koniec czerwca znów mają się stawić w Spale. No i to drugie zgrupowanie zaplanowano w terminie od 29 czerwca do 11 lipca. Związkowi działacze starają się o zorganizowanie Biało-czerwonym jakichś meczów sparingowych, ale ta kwestia jest również ściśle powiązana z ogólną sytuacją epidemiologiczną. Na tę chwilę najbardziej logiczne (i pewnie najbardziej prawdopodobne) wydaje się dogadanie z któryś z naszych sąsiadów, czyli

na przykład z Czechami czy Słowakami. Tym bardziej, że za naszą południową granicą sytuacja z pandemią jest już chyba opanowana.

A „wołanie o sparingi” jest o tyle zasadne, że – po przełożeniu na przyszły rok igrzysk olimpijskich w Tokio oraz po całkowitym odwołaniu Ligi Narodów – siatkarze nie mają już w tym sezonie żadnej oficjalnej imprezy. Z jednej strony, nie ma tego złego, bo kadrowicze od lat słusznie narzekają na coraz bardziej przeładowany kalendarz, więc taki nieco luźniejszy rok z pewnością im się przy-

da. No, ale z drugiej strony: reprezentacja ma też pewne zobowiązania sponsorskie, więc tym bardziej trudno sobie wyobrazić, żeby siatkarze ani razu w tym przedolimpijskim sezonie nie wybiegli na boisko w biało-czerwonych strojach. Choćby i towarzysko. Zwłaszcza, że o zmęczeniu już nikt nie mówi, a jeśli nawet, to raczej o zmęczeniu przymusową kwarantanną...

Skoło do kadry powołanej na to pierwsze zgrupowanie trafili w komplecie uczestnicy zeszłorocznych kwalifikacji olimpijskich (wygrany turniej w Gdańsku), a także wszyscy

brązowi medaliści mistrzostw Europy 2019, to bez większego ryzyka można powiedzieć, że to z tej dziewiętnastki zostanie wyłoniona za rok 12-osobowa drużyna na igrzyska w Tokio.

INNymi SŁOWY: SIÓDEMKĄ SIATKARZY Z TEGO GRONA BĘDZIE MUSIAŁA PRZEŁKNAĆ WYJĄTKOWO GORZKĄ PIGUŁKĘ, BO TURNIEJ OLIMPIJSKI OBEJRZY Z PERSPEKTYWY KANAPY I TELEWIZORA.

A że w kadryze na Tokio znajdą się pewnie po dwaj rozgrywający i atakujący, jeden libero, a także najprawdopodobniej czterech przyjmujących i trzech środkowych, to gołym okiem widać, że na prawie każdej z tych pozycji trener Heynen powołał do Spali jednego zawodnika „gratis” (po trzech rozgrywających i atakujących, dwóch libero i czterech środkowych). Z kolei na przyjęciu belgijski selekcjoner ma tak wyjątkowo bogactwo urodzaju, że powołał aż siódmą gracz, podczas gdy na igrzyska pojedzie tylko czwórka. Najpewniej czwórka z Michałem Kubiakiem i Wilfredo Leonem, więc o dwa pozostałe miejsca powalczą Bartosz Kwolek, Aleksander Śliwka, Artur Szalpuk, Tomasz Fornal, no i – ostatnio

pomijany przez Vitala Heynena – Bartosz Bednorz, który ma za sobą znakomity sezon w Modenie, co zaowocowało gwiazdorskim kontraktem z Zenitem Kazań. Znosi się więc na morderczą walkę...

Co ciekawe, do Spali przyjadą m.in. wszyscy trzej rozgrywający Resovii Rzeszów, w tym Paweł Woicki, który zamienił właśnie Indykpol AZS na ekipę z Podkarpacia (oba kluby jeszcze nie ogłosiły tego oficjalnie). Były już kapitan olsztynian trzeci rok z rzędu będzie pełnił funkcję jednego z asystentów trenera Heynena.

pes

KADRA NA SPAŁĘ (1-13 CZERWCA)

- **Rozgrywający:** Fabian Drzyzga, Marcin Komenda (obaj Resovia Rzeszów), Grzegorz Łomacz (Skra Bełchatów);
- **Atakujący:** Dawid Konarski (ostatnio Jastrzębski Węgiel), Bartosz Kurek (Volley Monza), Maciej Muzaj (Gazprom Surgut);
- **Przyjmujący:** Bartosz Bednorz (Zenit Kazań), Tomasz Fornal (Jastrzębie), Michał Kubiak (Panasonic Panthers), Bartosz Kwolek (Verva Warszawa), Wilfredo Leon (Sir Safety Perugia), Artur Szalpuk (ostatnio Skra), Aleksander Śliwka (ZAKSA Kędzierzyn-Koźle);
- **Środkowi:** Mateusz Bieniek (Lube Macerata/Skra), Karol Kłos, Jakub Kochanowski (obaj Skra), Piotr Nowakowski (Verva);
- **Libero:** Damian Wojtaszek (Verva), Paweł Zatorski (ZAKSA).

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA \\ Ostatnio pojawiły się niepotwierdzone informacje o przejściu Arkadiusza Kucińskiego z czwartoligowego Jezioraka Łtawa do GKS Wiekielec, beniaminka III ligi. Ale wiele wskazuje na to, że do transferu nie dojdzie. - Na 99 procent pozostanę w Jezioraku. Tylko kataklizm mógłby spowodować, że opuszczę mój macierzysty klub - przyznał Kuciński. A co o tym sądzi prezes Wiekieleca Krzysztof Bączek? - Jeszcze nie rozpoczęliśmy rozmów z trenerem Wojciechem Tarnowskim na temat zmian kadrowych i ewentualnych wzmocnień, więc nie zgłasza- liśmy się do Arka Kucińskiego



Rys. Zbigniew Piszczako

w sprawie jego przejścia do naszej drużyny. Warto przypomnieć, że w przedwczorajszym sezonie IV ligi Kuciński rozegrał w pełnym wymiarze czasowym 17 meczów, w których strzelił 7 goli i zaliczył aż 11 podań otwierających swoim kolegom drogę do bramki. W efekcie po raz drugi z rzędu czytelnicy „Gazety Łtawskiej” uznali Arkadiusza Kucińskiego za Najpopularniejszego Sportowca Roku.

REKREACJA \\ Łtawskie Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji opublikowało nowe zasady korzystania z miejskich obiektów sportowych. Można już

na nich trenować (z zachowaniem tzw. dystansu społecznego), ale meczu piłki nożnej czy koszykówki już nie rozegramy. - Czekamy z niecierpliwością na powrót do warunków pracy sprzed pandemii koronawirusa, ale na razie jednak musimy przestrzegać norm bezpieczeństwa nakładanych m.in. przez rząd i ministerstwo zdrowia - mówi Krzysztof Mądry, wicedyrektor ICSTiR. - Co ciekawe, istnieje furtka dla wodniaków, można np. organizować treningi żeglarskie oraz wioślarskie, w tym także na smoczach łodziach - zauważa wicedyrektor Mądry. A przecież na smoczach łodzi przebywa w tym samym

czasie kilka lub kilkanaście osób, więc zachowanie dystansu społecznego jest niemożliwe. Łtawscy sympatycy smoczach łodzi z tej furtki na razie nie chcą skorzystać. - Nie przeprowadzamy treningów w osadach wieloosobowych na wodzie, bo czekamy na dokładne wytyczne i decyzję zarządu Polskiej Federacji Łodzi Smoczach - wyjaśnia Michał Lenckowski z klubu Dra-kens Łtawa. - Jeśli dostaniemy od niej zielone światło i będzie na sto procent pewne, że możemy zejść na wodę, wtedy dopiero zaczniemy pływać - dodaje kierownik sekcji smoczach łodzi działającej w strukturze wioślarskiego klubu Wir Łtawa.

zico

MISTRZ POLSKI W DZIAŁDOWIE

TENIS STOŁOWY\\ Mistrz Polski w singlu Jakub Dyjas i Chorwat Andrej Gacina będą reprezentować Dekorglass Działdowo w nowym sezonie Lotto Superligi. Zespół, który celuje w mistrzostwo Polski, ponownie poprowadzi grający trener Jiri Vrablik.

Dekorglass o podpisaniu kontraktów z Jakubem Dyjasem i Andrejem Gaciną poinformował oficjalnie we wtorek. Kibice z Działdowa liczą, że te transfery przyczynią się do zdobycia pierwszego w historii klubu tytułu mistrzowskiego w Lotto Superlidze.

– MAMY JUŻ PODSTAWĘ SKŁADU, RESZTĘ NAZWISK PODAMY ZAPEWNE W LIPCU PRZY ZGŁASZANIU ZAWODNIKÓW DO ROZGRYWEK. MYŚLĘ, ŻE BĘDIEMY MIELI MOCNY ZESPÓŁ, KTÓRY JEST W STANIE WALCZYĆ O NAJWYŻSZE TROFEUM W KRAJU – MÓWI PREZES FERDYNAND CHOJNOWSKI.

Jakub Dyjas wraca do polskiej superligi po siedmiu latach spędzonych w Niemczech (w śródownej gazecie opublikowaliśmy obszerny wywiad z Martą Gołotą-Dyjas, jego żoną). Od 2015 roku



Fot. Marcin Tichórz

Jakub Dyjas jest liderem reprezentacji Polski, którą prowadzi trener Tomasz Krzeszewski

występował w TTF Liebherr Ochsenhausen, z którym sięgnął po mistrzowski tytuł w Bundeslidze i wygrał Puchar Niemiec. Poza tym Dyjas jest dwukrotnym mistrzem Polski w singlu (2018 i 2020 rok) oraz liderem bia-

ło-czerwonej reprezentacji, którą prowadzi Tomasz Krzeszewski. Podczas mistrzostw Europy w Budapeszcie (2016) nowy zawodnik Dekorglassu zdobył srebro w deblu (z Danielem Górakiem) i brąz w singlu.

Jakub Dyjas będzie grał w Działdowie, ale na co dzień będzie mieszkał i trenował w Gdańsku. – Myślę, że na wyborze przez niego naszego klubu zaważyły nie tylko zaproponowane warunki, ale też atmosfera na

meczach i dobra komunikacja z kibicami. To też jest ważne, żeby czuć się dobrze – dodaje Ferdynand Chojnowski.

Poza Dyjasem ekipę z Działdowa zasilili też zajmujący obecnie 47. miejsce w światowym rankingu ITTF Andrej Gacina. Chorwat – kończący dzisiaj 33 lata – występował przez ostatnie cztery sezony w rosyjskim UMMC Jekaterynburg, a wcześniej grał m.in. w klubach Bundesligi. Andrej Gacina ma w dorobku m.in. złoto ME 2011 w Gdańsku w grze podwójnej z Portugalczykiem Marcosem Freitasem.

– ZALEŻAŁO NAM NA CHORWACIE, PONIEWAŻ CHCEMY DYSPONOWAĆ MOŻLIWIE MOCNYM SKŁADEM EUROPEJSKIM, BY MIEĆ ZAWODNIKÓW NA WSZYSTKIE MECZE. A Z ZAWODNIKAMI Z AZJI JEST TEN PROBLEM, ŻE NIE ZAWSZE SĄ DOSTĘPNI, GDYŻ MAJĄ SVOJE ZOBOWIĄZANIA

IOGRANICZENIA – WYJAŚNIA PREZES DEKORGLASSU.

W nowym sezonie działdowski zespół w dalszym ciągu będzie prowadził urodzony w Czechach 37-letni Jiri Vrablik, który posiada polskie obywatelstwo. – Jiri Vrablik występuje nadal w turniejach w Czechach. Myślę, że jeszcze przynajmniej kolejny sezon, a może dłużej, przy swoim stylu gry będzie reprezentował odpowiedni poziom, żeby móc grać w Superlidze – dodaje Ferdynand Chojnowski.

Do rozgrywek zostaną też zgłoszeni: Kamil Kurowski i mający polski paszport Wenliang Xu. Na razie Dekorglass nie ujawnił, czy ponownie zgłosi pingpongistów z Azji: Chińczyka Wei Shihao, Japończyka Taku Takakiwę i Wong Chun Tinga z Hongkongu.

Z klubu odszedł natomiast Słowak Wang Yang, który będzie teraz reprezentował francuski Caen TTC. Z końcem czerwca wygasa też umowa Pawła Fertikowskiego. 29-letni zawodnik jest w trakcie rehabilitacji po operacji biodra, ale rozważa zakończenie kariery i być może zostanie trenerem.

dryh

1 SIERPANIA ROZPOCZNIE SIĘ LIGOWE GRANIE NA WARMII I MAZURACH

PIŁKA NOŻNA\\ Warmińsko-Mazurski Związek Piłki Nożnej oficjalnie zakończył rozgrywki forBET IV ligi, okręgowki, klasy A i B, kobiecej III ligi oraz grup młodzieżowych.

Poniedziałkowa decyzja była jedynie formalnością, ale poza tym do rozstrzygnięcia pozostawała jeszcze jedna kwestia, bowiem WMZPN brał pod rozwagę przyznanie awansów także wicemistrzom dwóch grup okręgowki oraz czterech grup klasy A. W ten sposób otworzyłaby się furka dla Rominity Gołdap, Olimpii Olsztynek (okręgowka) oraz Pogoni Banie Mazurskie, Zatoki II Braniewo, Leśnika Nowe Ramuki i Czarnych Rudzienie (klasa A). Niektóre z tych drużyn bardzo na to liczyły, ale ostatecznie WMZPN postanowił, że zespoły z drugich miejsc jednak nie awansują.

„Jesteśmy rozczarowani i obdarci z marzeń o awansie. Dla-



Fot. archiwum klubu

Błękitni Pasym czwartoligowe rozgrywki rozpoczną 1 sierpnia

czego w winnych wojewódzkich związkach można awansować (...) a w naszym rodzimym nie? Ikto tu jest prawdziwym zwycięzcą: ten który pracował przez całą rundę na 100% swoich możliwości czy...” – czytamy

(pisownia oryginalna) na oficjalnym profilu facebookowym Czarnych Rudzienie. – Na to wychodzi, że największymi wygranymi tego sezonu są przegrani jesienią – dodają przedstawiciele Czarnych, z którymi

się skontaktowaliśmy. Chodzi o to, że drużyny, które były na miejscach spadkowych, ostatecznie uniknęły spadku.

Pozostało jednak światelko w tunelu, także dla zespołu z Rudzienie, bowiem jeden z punktów regulaminu rozgrywek głosi, że „w przypadku wystąpienia vacatów w składzie forBET IV Ligi i Klasy Okręgowej na sezon 2020/2021 dopuszcza się możliwość uzupełniania tych klas rozgrywkowych przez drużyny zajmujące po sezonie 2019/2020 drugie miejsca odpowiednio w Klasie Okręgowej i A Klasie”.

A oto pozostałe ustalenia podjęte przez WMZPN:

• w związku z nierozegranym żadnej kolejki w run-

dzie wiosennej, nie zostaje ustalona końcowa kolejność w rozgrywkach młodzieżowych i dziecięcych.

• wszystkie drużyny uczestniczące w rozgrywkach młodzieżowych i dziecięcych utrzymują się w swoich klasach rozgrywkowych.

• mecze barażowe o awans do Centralnej Ligi Juniorów U-17 i U-15 nie zostaną rozegrane.

• ustalono terminy rozpoczęcia sezonu 2020/21:

– forBET IV Liga: 1 sierpnia
– klasa okręgowa: 1 sierpnia
– Klasa A: 1 sierpnia
– Klasa B: 15 sierpnia
– I liga juniora: 22 sierpnia
– Ekstraklasa Juniora Młodszego, Trampkarza i Młodzika: 15 sierpnia

– I liga Juniora Młodszego i Trampkarza: 15 sierpnia

– I liga Młodzika: 22 sierpnia

– II liga Juniora Młodszego, Trampkarza i Młodzika: 22 sierpnia

– rozgrywki turniejowe Orlików i Zaków: 5 września

– do 7 czerwca kluby są zobowiązane do przekazania WMZPN decyzji o przystąpieniu do rozgrywek. Jeśli w tym czasie klub zrezygnuje z udziału w dotychczasowej lidze, wtedy w nowym sezonie będzie mógł zagrać o jedną klasę rozgrywkową niżej. Jeśli jednak wycofa się z rozgrywek po 7 czerwca, wtedy zostanie przesunięty niżej o dwie klasy rozgrywkowe.

zico

DOKUMENTY Z KŁOCKÓW



Fot. Microsoft

Microsoft zaprezentował Fluid Framework. W rozmowie z The Verge, szef dywizji Microsoft 365 Jare Spataro sam użył porównania do klocków: „wyobraź sobie, że możesz tworzyć dokumenty jak klocki LEGO i umieszczać je w dowolnym miejscu: w mailach, w chacie, w innych aplikacjach.” Przedsnak zobaczyliśmy podczas konferencji BUILD w listopadzie ubiegłego roku. Teraz sFluid Framework ma być integralną częścią webowej aplikacji Outlook i usługi Office 365. Framework ma być udostępniany na zasadzie open source. Microsoft jest w tyle, jeśli chodzi o pracę nad jednym dokumentem przez wiele osób. Docs prześcignął ich w tej kwestii dawno temu. Fluid Framework to odpowiedź na potrzebę wypełnienia tej luki. Nowe rozwiązanie niebawem trafi do webowego Outlook.com i Office.com. Będzie można nie tylko edytować dokument, ale też łatwo doklejać bloki z innych dokumentów – tabelki z Excela czy prezentacje. Ale Microsoft chwali się, że to nie wszystko, bo będzie można też umieścić różne części dokumentu np. w mailu. Microsoft pracuje nad tym projektem od 18 miesięcy. Za kilka tygodni kod źródłowy trafi na GitHuba, co pozwoli na szybki rozwój dzięki pracy innych programistów. Microsoft kolejny raz potwierdza zmiany swojej polityki w kwestii programowania.

NOWE MIUI JUŻ NIEDŁUGO

Xiaomi zaprezentował już nową wersję MIUI – bazującego na Androidzie systemu operacyjnego wykorzystywanego w ich telefonach. Będą nowe funkcje i kilka zmian w designie. MIUI to 310 mln aktywnych użytkowników miesięcznie. To robi wrażenie. Nic dziwnego, że system się rozwija, a jego nowa wersja trafi niebawem do użytkowników smartfonów od Xiaomi. Ma być przede wszystkim lepiej z renderowaniem interfejsu. Podstawowe warianty animacji są odświeżane szybciej dzięki modyfikacjom w jądrze systemu. Mi Render Engine ma zapewnić płynną pracę interfejsu. I dobrze, bo to absolutna podstawa. Do tego dochodzi Mi Physics Engine, który odpowiada za animację ikon. Wszystkie ekrany launchera mają być bardziej przejrzyste. Dojdzie też kilka nowych gestów, m.in. ruch palcem w dół na powiadomieniu otwiera w małym oknie powiązaną z powiadomieniem treść. System ma też regulować jasność tapety w zależności od pory dnia, żeby nie męczyła wzroku i nie zużywała energii. W to pierwsze nie wierzę, w drugie średnio. W ciemnym motywie dojdą nowe czcionki. Tu ciekawostka, bo Xiaomi twierdzi, że ciemny motyw wymaga stosowania nieco innego kontrastu i linii nieco innej grubości, by tekst na nim pozostał czytelny. Do tego ruchome okna aplikacji będzie można przenosić i zmieniać ich rozmiar za pomocą gestów. To akurat świetna funkcja. W Ustawieniach pojawi się inny widok w zależności od kategorii – będzie więcej wykresów, mniej tekstu, jeśli chodzi o dane na temat urządzenia. MIUI 12 będzie też bardziej pilnował prywatności. Zarządzania uprawnieniami. System może przyznać uprawnienie aplikacji np. do geolokalizacji tylko na określony czas lub tylko gdy aplikacja jest aktywna (znany to z wielu innych smartfonów). Pierwsza faza aktualizacji już od czerwca.



Fot. miui.com

GALAXY A21S NA RYNKU



Fot. Samsung

Chcesz taniego smartfona z nowoczesnym designem? Oto A21s. Chociaż trzeba przyznać, że jest całkiem duży, bo ma 6,5-calowy wyświetlacz. Rozdzielczość to 1600x720 pikseli. Proporcje ekranu 20:9 i zagęszczenie pikseli 270 ppi. Mocno średniopółkowo. Wyświetlacz zajmuje 82,8 proc. frontu, więc jest prawie bezramkowo, a w lewym górnym rogu znajdziemy wycięcie na aparat (13 Mpx). Tylny aparat to cztery obiektywy: główny – 48 MPix, f/2,0, ultraszeroki – 8 MPix, f/2,2, makro – 2 MPix, f/2,4 i czujnik głębi – 2 MPix, f/2,4. Galaxy A21s działa pod kontrolą systemu Android 10 z nakładką One UI 2.0. Sercem smartfona jest Exynos 850 (8 rdzeni – 4x 2,0 GHz i 4x 2,0 GHz). W sumie kto by pomyślał jeszcze dwa-trzy lata temu? Mamy do wyboru trzy warianty. Najtańszy 3 GB RAM i 32 GB na dane, środkowy 4 GB RAM i 64 GB oraz 6 GB RAM i 128 GB. Wielką zaletą smartfona jest bateria o pojemności 5000 mAh. Do ładowania służy USB-C. Z A21s ucieszą się fani portu minijack. Czytnik linii papilarnych umieszczono z tyłu. Nowy telefon trafi do sprzedaży w czerwcu 2020 r. Według przecieków możemy się spodziewać ceny w okolicach 800-900 zł.

WYCIEKŁY OKULARY OD APPLE



Fot. Martin Hajek / iDropNews.com

Apple Glass – tak mają się nazywać okulary od giganta z Cupertino. To kolejny wielki wyciek i wydaje się, że mocno wiarygodny. Autorem jest Jon Prosser, który póki co cieszy się opinią bezbłędnego. Niektóre wycieki dotyczą wczesnych prototypów. Tym razem wyciek dotyczy okularów VR, na które mamy czekać podobno jeszcze pół roku. Apple podchodzi do sprawy inaczej niż konkurencja. Mają wyglądać jak zwykłe okulary. Z tego co wiemy mają posiadać dwa wyświetlacze umiejscowione na soczewkach, a to pozwoli na zastosowanie nawet szkieł korekcyjnych (ale nie przeciwsłonecznych). Interfejs ma się nazywać „Starboard”. Wszystkich obliczeń mają dokonywać iPhone’y (dlatego okulary mogą być cieńsze niż u konkurencji). W sumie dobre podejście, bo użytkownik może to traktować podobnie, jak Apple Watcha. W prototypie miał być tylko czujnik głębi LIDAR. Podobno te znane z nowych iPadów Pro i nadchodzących iPhone’ów mają za zadanie zbierać dane, które Apple wykorzysta później w swoich okularach. Według źródła Prossera cena ma być bardzo atrakcyjna, bo mowa o 499 dolarach. Okulary mają być zaprezentowane, jako „One more thing”. Co ważne – w obecności publiczności. Jeśli epidemia na to nie pozwoli, premiera będzie przesuwana. oprac. Paweł Jaszczanin



KONGRES PRZYSZŁOŚCI SPOTKAJMY SIĘ ONLINE!

09 06 2020

MODUŁY:

DOBRE PRAKTYKI SAMORZĄDOWE
W CZASIE PANDEMII

ZDALNE ŻYCIE – NAUKA, PRACA
I PROWADZENIE BIZNESU ONLINE!

WIRTUALNA BANKOWOŚĆ – ROZWIĄZANIA
Z ZAKRESU ZDALNEJ OBSŁUGI KLIENTA

START O GODZ. 11.00



ORGANIZATOR
GRUPA WM

**KONGRES
PRZYSZŁOŚCI**

PARTNER



BNP PARIBAS

